DZIŚ BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY DLA PRENUMERATORÓW „KURJERA ZACHODNIEGO"

DZISIEJSZY „KURJER ZACHODNI" WRAZ Z DODATKIEM ILUSTROWANYM KOSZTUJE 25 groszy.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, NIEDZIELA, 18 MAJA 1930 ROKU. Nr. 114.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranica 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553.

Dymisja min. Knolla

KTO ZOSTANIE POSŁEM W BERLINIE.

WARSZAWA, 17.5. — Dowiadujemy się, iż poseł R. P. przy rządzie niemieckim, min. pełn. Knoll podał się do dymisji.

Dymisja została przyjęta.

W najbliższych tygodniach p. Knoll otrzymuje, prawdopodobnie półroczny urlop bezpłatny i zamieszka w Warszawie.

Czy p. Knoll powróci do dyplomacji — niewiadomo.

Rozruchy na Kaukazie

PRZECIW SOWIETOM.

BUKARESZT, 17.5. — Z Konstantynopola donoszą, iż na terytorjum tureckie napłynęły masy uciekinierów z Kaukazu.

Pod Kaukazem przeszło granicę 100 włościan z rodzinami, pochodzących z okręgu Achalcik w Gruzji.

Uciekinierzy twierdzą, że kolektywizacja rolnictwa całkowicie ich gospodarstwa zrujnowała.

Nie mogąc znieść ciężkich warunków życia, postanowili uciec do Turcji.

W lasach awczylskich w Azerbejdżanie wojska sowieckie stoczyły bitwę z oddziałem powstańców, którymi dowodzi znany partyzant Ischak.

Powstańcy z ukrycia napadali na oddział sowiecki, przyczem podczas walk został zabity dowódca i 70 żołnierzy sowieckich.

Narady Tardieu

W ZWIĄZKU Z EWAKUACJĄ NADRENJI.

PARYŻ, 17.5. — Tardieu odbył wczoraj naradę z ministrem wojny. Maginot, generałami Weygand i Guillaumat, oraz sekretarzem generalnym Quai d'Orsay Berthelotem, w sprawie ewakuacji Nadrenji, a następnie przyjął ambasadora niemieckiego von Hoescha.

Dalsze narady, dotyczące Nadrenji, będą prowadzone dziś z udziałem Brianda, który wczoraj wieczorem powrócił z Genewy.

TOW. ARTYSTYCZNO-LITERACKIE W SOSNOWCU

W niedzielę, dnia 18 maja 1930 roku

W SALI TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU

zostanie wystawiona tylko raz jeden

IV SZOPKA ZAGŁĘBIA

revue aktualne w 3 częściach.

Początek o godz. 20-ej. — — Bilety do nabycia od godz. 13 w kasie Teatru.

Odroczenie otwarcia

TARGU KATOWICKIEGO.

KATOWICE, 17.5. — Uroczyste otwarcie targu katowickiego zostało z powodu śmierci ks. biskupa d-ra Lisieckiego odroczone do wtorku 20-go maja b. r.

Otwarcia dokona w tym dniu prezydent miasta Katowic dr. Kocur.

Dziś od godziny 16-ej publiczność ma już dostęp do eksponatów targu.

AFERA PODSŁUCHOWA SEINFELDA.

OSKARZONY ZOSTAŁ UNIEWINNIONY.

WARSZAWA, 17-5. Dziś w Sądzie okręgowym w Warszawie, pod przewodnictwem wiceprezesa Neumana toczyła się głośna sprawa przeciwko 23-letniemu Janowi Seinfeldowi, pozostającemu pod zarzutem szpiegostwa.

Seinfeld, jako współpracownik Agencji Wschodniej w dniu 27 grudnia ub. r. z salonu recepcyjnego hotelu Europejskiego podsłuchał rozmowę, dotyczącą tworzenia nowego rządu.

Wiadomość tę Seinfed podał w poufnym komunikacie agencji, jako meldunek, złożony w imieniu desygnowanego wówczas na premjera prof. Kazimierza Bartla przez por. Zaćwilichowskiego do Spały, gdzie telefonogram o stanie pracy zmierzającej do utworzenia nowego rządu odbierał kpt. Suszyński.

W charakterze świadków powołano 12 osób, a m. in. pp.: por. Zaćwilichowskiego, Edm. Krygiera, Adama Szczepanika i in.

Stół sprawozdawczy w oblężeniu zarówno przez prasę miejscową, jak i przedstawicieli pism zagranicznych. Jest ich około 10. Zwracało uwagę 2-ch korespondentów bolszewickich.

Na sali niewiele publiczności.

O godz. 10.25 rozpoczęło się posiedzenie. Przewodniczący wiceprezes Neumann sprawdził personalja oskarżonego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia składał wyjaśnienia oskarżony.

— Przyznaję się do przypadkowego podsłuchania rozmowy por. Zaćwilichowskiego z kpt. Suszyńskim. Nie przyznaję się natomiast do przestępstwa zarzucanego mi przez akt oskarżenia. Jak wiadomo, prof. Bartel w okresie tworzenia rządu na życzenie p. Prezydenta zamieszkał w pokoju na Zamku. Telefon zamkowy nr. 8-73 był oficjalnie podany prasie. Ponieważ misja prof. Bartla natrafiła na trudności, przeto interesowałem się niezmiernie tą sprawą. Wiadomego dnia połączyłem się z owym numerem. Proszono mnie, abym się rozłączył, bo dają Spałę. Podsłuchaną rozmowę w formie skażonej podałem w poufnym komunikacie dnia następnego.

Po skończonem wyjaśnieniu oskarżonego prokurator zadaje mu szereg pytań.

Prok. Nisensohn: W ilu egzemplarzach odbito komunikat poufny z 28 grudnia?

Osk.: Maksimum 7—9 egzemplarzy.

Prok.: Co się z niemi stało?

Osk.: Jeden zatrzymałem dla siebie, drugi otrzymał pocztą p. Kapuściński z Aj. Wsch., który w owym czasie bawił na wywczasach w Zakopanem, trzeci p. Szczepanik, resztę zaś sekretarka Aj. Wsch., która rozsyłała je na prowincję.

Prok.: Czy pan pokazywał komu swój egzemplarz?

Osk.: Zdaje się, że nie, bo wówczas wyjeżdżałem.

Prok.: Czy pan sprzedawał te komunikaty komu poza agencją?

Osk.: Tak, sprzedałem raz 5 czy 6 egzemplarzy. Między innemi przez pewien czas dostarczałem go pani Garczyńskiej (ref. pras. Min. pracy i op. społ.).

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków.

Pierwszy zeznaje por. Zaćwilichowski.

Św.: Dnia 27 grudnia z polecenia prof. Bartla dałem urzędowy komunikat telefoniczny do Spały, dotyczący tworzenia rządu. Następnego dnia dokładną treść tego komunikatu znalazłem w dostarczonym mi komunikacie.

Przew.: Czy rozmowa miała charakter rządowy?

Św.: Tak, bezwzględnie.

Adw. Beylin: Czy przed dziennikarzami jest zachowywana tajemnica dotycząca rozmów premjera?

Św.: Tylko teoretycznie.

Następnie zeznaje naczelniczka stacj. międzymiastowych telefonów, Wł. Kecel, która dokonała połączenia zamku ze Spałą.

— Czy możliwe jest w jednym momencie podwójne połączenie tych samych numerów przez dwie telefonistki?

Św.: Nie znam się na tem.

Po zbadaniu dalszych świadków sąd ogłosił wyrok uniewinniający.

Policja francuska była uprzedzona

o planie porwania gen. Kutiepowa.

PARYŻ, 17-5. Afera porwania gen. Kutiepowa budzi znów w Paryżu sensację, dzięki ogłoszeniu wyników dochodzeń, podjętych przez korespondentów pism południowo - amerykańskich.

Dziennikarze ci twierdzą, iż porwania dokonali członkowie centrali szpiegowsko - wywiadowczej, która mieści się w Paryżu przy Avenue Kleber.

Na czele tej organizacji stoi były oficer carski, obecnie komunista, którego Amerykanie oznaczają pierwszą literą nazwiska — R.

Biuro to pozostaje w ścisłym kontakcie z GPU. i działało na podstawie dyrektyw otrzymanych od władz G. P. U. z Moskwy.

Prócz gen. Kutiepowa miał być również porwany jego pomocnik w pracy organizacyjnej w związkach wojskowych gen. Holmsen.

Jak twierdzą dziennikarze amerykańscy, komisarjat spraw zagranicznych dowiedziawszy się o planie G. P. U. zorjentował się szybko, jakie następstwa wykonanie zamierzeń G. P. U. mogłoby pociągnąć dla polityki zagranicznej Sowietów.

Litwinow zawiadomił więc Dowgalewskiego o przygotowywanem porwaniu i polecił mu, by wszelkiemi siłami przeciwdziałał akcji biura szpiegowskiego i GPU.

Ambasador Dowgalewski za pośrednictwem swoich prowokatorów wśród emigracji uprzedził koła emigranckie o przygotowywanym zamachu, równocześnie dał znać policji francuskiej, że... monarchistyczne koła rosyjskie zamierzają porwać gen. Kutiepowa, by następnie całą winę złożyć na GPU. i w ten sposób spowodować zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Tajemniczy R. mimo sprzeciwu Dowgalewskiego postanowił działać na własną rękę i zaprosił do współpracy niejakiego N., obywatela luksenburskiego, byłego agenta wywiadu francuskiego, pracującego obecnie dla Sowietów, który posiadając willę w Caillet sur Mer przygotował przeniesienie Kutiepowa na statek, stojący u wybrzeża Normandji.

Zebrania konspiracyjne szajki odbywały się w domu nr. 9 przy ul. Faubourg Montrmartre i koło cmentarza Pere Lachaise.

Policja francuska w sprawie sensacyjnej publikacji dziennikarzy amerykańskich dotychczas nie wypowiedziała się.

Memorjał Brianda

o unji państw europejskich.

PARYŻ, 17-5. Memorjał Brianda w sprawie federacji paneuropejskiej, który będzie wręczony przez przedstawicieli Francji poszczególnym rządom, jak również podany do wiadomości prasy, zawiera 16 stron druku.

Składa się on z trzystronicowego historycznego wstępu, dalej następuje właściwy kwestjonarjusz, wreszcie zakończenie, które jeszcze raz podkreśla konieczność jaknajrychlejszego zawarcia unji państw europejskich.

W memorjale swym proponuje Briand stworzenie perjodycznej konferencji przedstawicieli poszczególnych rządów, następnie stałego komitetu politycznego i wreszcie samodzielnego sekretarjatu.

Te trzy organa związku europejskiego wykażą wkrótce konieczność wyłonienia dalszych wspólnych organów i rozwiną poczucie współpracy europejskiej. Briand nie myśli o ograniczaniu suwerenności poszczególnych państw, cała bowiem organizacja mieścić się ma w ramach paktu Ligi.

Urzeczywistnienie planu może spowodować obawy jedynie u dwu państw: Stany Zjednoczone mogą widzieć w federacji europejskiej próbę otoczenia Europy murem celnym przeciwko importowi amerykańskiemu. Sowiety zaś mogą widzieć w niej nieprzyjacielską koalicję.

W zakończeniu swego memorjału Briand daje wyjaśnienia, uspakajające oba te państwa.

Briand prosi wreszcie rządy, by zechciały na kwestjonarjusz odpowiedzieć do 15 lipca, by mógł opracować odpowiedni referat, z którym wystąpi na wrześniowem Zgromadzeniu Ligi Narodów.

DROBNĄ CZĘŚĆ ZAROBKU UŻYJ ROZUMNIE i CELOWO!

OSTATNI DZIEŃ
sprzedaży
LOSÓW
I-ej kl. Państwowej
Leterji Klasowej

ciągnienie I-ej kl.
JUŻ TRWA
Cena losów:
cały Zł. 40.— połówka Zł. 20.—
ćwiartka Zł. 10.—
Połowa losów wygrywa!
Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie.

w najszczęśliwszej i największej kolekturze
JÓZEFA HLAWSKIEGO
W SOSNOWCU, 3-go MAJA 23.
ORAZ W JEJ ODDZIAŁACH:
w BĘDZINIE, Małachowskiego 1 i 24
w DĄBROWIE GÓRN., 3-go Maja 4 i 14
w ZAWIERCIU, Paderewskiego 7
w SZOPIENICACH-ROZDZIENIU, Piłsudskiego 5
w GRODZCU, Będzińska, dom Godeckiego
w CZELADZI, Rynek 8.

PRZEGLĄD PRASY.

Po czterech latach.

W czasopiśmie „Tydzień", b. pos. Thugutt zastanawia się w art. p. t. „Nowy etap" nad znaczeniem, które w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej może mieć nadzwyczajna sesja sejmowa. Autor wyraża przekonanie, że:

Z motywów gospodarczych zarówno jak ze względów politycznych niema już dziś żadnej możności grać dłużej na zwłokę. Kraj niedostatecznie może interesuje się szczegółami, jakkolwiek coraz jaśniej zdaje sobie sprawę, iż istotną w niej stawką jest jego dobrobyt, jego bezpieczeństwo i przyszłość. Nie obchodzi go w tej chwili finezja programów stronnictw, mało dba o straty i zyski wykazywane w buchalterjach partyjnych. Kraj poprostu szuka, komu mógłby zaufać. Nie daje już więcej wiary tym, których cudackim pomysłom i bezmyślnej paplaninie przyglądał się cztery lata ze zdumieniem, ale w spokoju. Ale żeby przerzucić swoje zaufanie na przeciwną stronę, musi mieć kilka prostych i jasnych haseł, dokoła których mógłby się skupić. Może nawet nietylko treść tych słów go pociągnie, ile bezwzględne przekonanie, że nie są one tylko grą wojenną, że prowadzą do wyjścia z sytuacji, która się dla wszystkich staje nieznośna.

Te hasła nie byłoby tak trudno znaleźć, byleby się ich szukało uczciwie: pełno ich we wszystkich rozmowach, drga niemi rytm zmęczonych polskich serc. Niechby przedewszystkiem powróciło panowanie prawa, któremuby się wszyscy poddali, które byłoby wyższe ponad wszelkie w Polsce warcholstwo, wyraźniejsze ponad wszelkie krętactwo. Niechby się ustaliły warunki życia i pracy — Polska musi być nareszcie czemś wymierzalnem, budzącem zaufanie u swoich i obcych. Nie może ziemia chwiać się nam pod nogami do nieskończoności, czyny zaprzeczać słowom, myśl polityczna posuwa się naprzód w koziołkach. Niech walka trwa, skoro tak być musi, ale niech to będzie starcie zrozumiałych dla wszystkich idei, a nie pijacka zwada w karczmie, w której zgaszono światła. I wreszcie — to może narazie najważniejsze — niechby sprawy, najbardziej palące i groźne: bezrobocie, stagnacja w przemyśle, zamieranie rolnictwa wyjęte było na czas jakiś z pod codziennej gry politycznej. Hasło — wszyscy na front gospodarczy — nie jest dziś mniej naglącą potrzebą, niż obrona granic w roku 20-ym; trzeba tylko okiełznąć sobkostwo i trzeba żeby ludność miała zaufanie do wodzów. Wszystko to jest bardzo niewiele, ale jakże dalecy jesteśmy od urzeczywistnienia tych skromnych żądań.

Nie można zwlekać.

Wśród rozważań na temat czterolecia obecnych rządów w Polsce czytamy w „ABC":

Dyktatura i prawo są to dwa przeciwieństwa. Gdy panuje prawo, niemożliwa jest dyktatura i naodwrót, pod rządami dyktatorskiemi zawieszone są prawa. Dyktatura bowiem, to rządy woli indywidualnej, a prawo — rządy woli zbiorowej, dyktatura — rządy przejściowe, prawo — rządy trwałe.

Zadaniem dyktatury jest na gwałtownym skręcie dziejów przeprowadzić naród od jednego, dawnego prawa, które się przestarzało, ku drugiemu nowemu. Gdy nieszczęście zdarzy, iż dyktatura dostanie się w ręce człowieka, który nie umie wyprowadzić narodu z okresu przejściowości, przez niego samego stworzonej, zadanie to musi podjąć kto inny, gdyż nawrót do prawa dawnego, przestarzałego byłby niepłodnem odwracaniem wstecz kart historji.

Refleksje na temat stosunku prawa do dyktatury, nasunąć się mogły każdemu, kto czytał cytowaną niedawno w pismach polskich korespondencję londyńskich Times'ów. Inteligentny obserwator polskich stosunków napisał tam między innemi wśród charakterystyki nastrojów w Polsce, że pod rządami złej dyktatury ludzie tęsknić zaczynają do lichego, dawnego prawa.

Uwaga Anglika trafna i bystra jest tem znamienna, że oddaje istotny tragizm polskiej dyktatury po czterech latach jej istnienia: tragizm niemocy, tragizm niepłodnego końca. Gdy bowiem dyktatura wywołała tęsknotę za dawnem, złem prawem, zaniedbała wprowadzić nowe, gdy rządy tej stały się ciężkie i nieznośne dla ludności za nim zdołały się przerodzić we władzę prawa, gdy nie dokonano tego jeszcze, a po latach tłustych następują już lata chude — to znaczy, że władcy przejściowi nie pojęli swego zadania, że nie stanęli na jego wysokości, że go nie spełnili.

Państwo nasze w cztery lata po zamachu majowym, który unicestwił dawne prawo z 17 marca roku 1921, znajduje się w położeniu takiem, że twórcy tego przewrotu, twórcy stanu tymczasowości, opartego na fakcie siły, nie umieją z niego wyjść. Sytuację tę, będącą istotnem źródłem całego naszego kryzysu, obecnie przeżywamy także na polu gospodarczem.

Rozruchy przeciwmurzyńskie

Straszny wypadek samosądu.

LONDYN, 17.5. — Donoszą z Nowego Jorku, że w stanie Texas doszło ponownie do antymurzyńskich rozruchów.

W miejscowości Honey Rove, położonej o 70 km. od Sharman, gdzie niedawno został w okrutny sposób zlinczowany murzyn, tłum dopuścił się nowego gwałtu.

Pewien murzyn, podejrzany o zabójstwo farmera, schronił się przed zemstą tłumu do drewnianej szopy i zabarykadował się tam.

Rozwścieczony tłum obległ szopę i strzelał do murzyna, który w końcu padł pod gradem kul.

Ciało jego zostało przymocowane do samochodu i wleczone po ulicach miasta, aż do dzielnicy murzyńskiej.

Następnie trup murzyna został powieszony na drzewie i podpalony.

Celem uniknięcia podobnych wypadków policja przewiozła innych więźniów murzyńskich do dalszych miejscowości.

Niemieckie męty społeczne

stają do rywalizacji z policją.

BERLIN, 17.5. — Berliński świat przestępczy zirytowany się w wysokim stopniu z powodu licznych obław, urządzanych w związku z poszukiwaniem mordercy düsseldorfskiego.

Ustawiczne nagabywania „porządnych" przestępców, którzy sami z obrzydzeniem potępiają czyny wampira düsseldorfskiego skłoniły ostatecznie berliński świat podziemny do samoobrony.

Ośmiu wybitnych zbrodniarzy zorganizowało się w spółkę detektywów, która wzięła sobie za zadanie wyśledzenie mordercy z Düsseldorfu i oddanie go w ręce policji.

Spodziewają się oni, iż w ciągu 14 dni uda im się wytropić daremnie poszukiwanego przez policję zbrodniarza.

Zdaniem „detektywów" wampir siedzi sobie najspokojniej w Düsseldorfie i pędzi żywot szanowanego powszechnie obywatela.

Zbrodniarze - detektywi opracowali już swój specjalny plan działania, który jednak trzymają w tajemnicy.

Kto wygrał na loterji?

PIERWSZE CIĄGNIENIE I KLASY.

W czasie wczorajszego ciągnienia państwowej loterji klasowej padły następujące wygrane:

20.000 zł. — Nr. 53641.
10.000 zł. — Nr. 25514.
1.000 zł. — N-ry: 38096 40507 80324 83753 144319 152301.
500 zł. — N-ry: 53322 74586 79461 112448 140495.
300 zł. — N-ry: 2507 2948 12139 35882 38781 52222 67945 68399 84464 101677 123472 162340 162453 171639 179618 202871.
200 zł. — N-ry: 2216 6383 21441 23825 30797 47437 48824 83761 90315 91212 92761 94687 97966 104662 107118 109456 116963 117496 125494 130418 147167 149806 175015 180261 193627 203642 206721 208469.
150 zł. — N-ry: 839 3719 4270 4283 6870 7235 8614 9196 12042 12624 12839 13858 14090 14293 19793 19849 22354 23817 23896 27402 28145 29771 30967 32407 33163 33175 33051 36493 36991 41886 44593 46299 47353 49343 50036 51732 51917 55331 56177 57834 58287 59985 61356 62715 63096 63489 63828 64521 66533 65794 67733 68019 68869 70281 70676 71518 72174 72338 73011 74922 75016 77220 78356 81088 82022 86531 87564 89194 89448 91983 92333 93313 102192 105168 106096 110352 113051 117560 118106 118578 119287 121794 125514 127578 128647 128767 128781 134845 135051 139225 139598 143164 143749 145220 145351 146275 146312 147779 148591 149888 153139 155795 156068 157078 160504 162278 163839 163972 164940 167006 168474 168859 169569 169914 172718 172818 177212 177336 178316 178547 181230 181377 181665 181846 182006 186925 190272 191179 193329 193690 193817 195438 197193 198696 198719 199227 200053 204479 207310 208382 209806.

DRUGIE CIĄGNIENIE.

80.000 zł. — Nr. 76591.
500 zł. — N-ry: 7540 61166.
300 zł. — N-ry: 12168 65497 84912 94918 163648.
200 zł. — N-ry: 24201 28184 31404 85403 98915 104476 112662 129714 136352 146828 156071 157401 158747 169956 186703 204578.
150 zł. — N-ry: 701 3737 6376 6633 11366 13360 17372 17723 17972 18492 19497 26364 29867 33724 36328 40316 41960 44178 48257 48547 53680 53875 59625 59740 66339 71143 75639 81259 87042 91335 93507 95719 97887 103271 103659 106879 107902 111204 112754 121496 123248 124769 127749 127796 128450 130594 130706 138891 140997 144043 159112 160276 160341 161482 161790 163198 170186 171073 174313 183126 184930 187177 189350 191164 194326 194887 199957 202012 202091 207154.

Nowy rozkład jazdy

WAŻNY OD 15 MAJA ROKU BIEŻ.

Odchodzą z Sosnowca do:

WARSZAWY: — 1.04 (P.), 9.19 (P.), 11.36, 18.24 (wsch.), 21.00
ŁODZI: — 1.40.
CZĘSTOCHOWY: — 5.00, 7.30, 14.07, 17.39 19.15.
KIELC: — 6.00.
DĘBLINA: — 3.07.
KOWLA: — 9.39.
ZAWIERCIA: — 6.47.
ZĄBKOWIC: — 0.01, 8.00, 12.31, 14.55, 16.02 19.40, 22.35.
MACZEK: — 4.19, 8.50 (przez Ząbkowice), 10.54, 21.29.
STRZEMIESZYCE RAD.: — 5.10 (przez Kazimierz).
SZCZAKOWY: — 12.53, 18.50.
KAZIMIERZA: — 10.00, 14.58, 18.45, 21.35.
KATOWIC: — 0.13, 1.15 (P.), 2.48, 3.31, 4.07, 5.30, 6.41, 7.19, 7.44, 7.53, 8.34, 9.30, 10.40, 11.16, 12.19, 13.36, 14.26, 15.27, 16.07, 16.45, 17.16, 17.44, 18.39, 19.35, 20.15, 20.37 (P.), 21.21, 22.16, 22.52, 23.47.

Przychodzą do Sosnowca z:

WARSZAWY: — 1.11 (P.), 7.34, 12.12 (wsch.), 19.27, 20.33 (P.).
ŁODZI: — 4.02.
CZĘSTOCHOWY: — 10.32, 13.32, 17.41, 22.10. 23.43.
KIELC: — 22.45.
DĘBLINA: — 2.36.
KOWLA: — 20.06.
ZAWIERCIA: — 9.27.
ZĄBKOWIC: — 5.22, 8.25, 11.13, 15.24 16.04, 17.41, 21.18.
MACZEK: — 3.27, 7.10 (przez Ząbkowice), 7.50, 15.24.
STRZEMIESZYC: — 6.39, 7.14 (przez Kazimierz).
SZCZAKOWY: — 0.10, 17.11.
KAZIMIERZA: — 13.25, 16.55, 20.20, 23.50 23.30.
KATOWIC: — 1.01 (P.), 1.34, 2.57, 4.14, 4.50, 5.34, 6.41, 6.44, 7.24, 7.55, 8.22, 8.44, 9.15 (P.), 9.32, 10.49, 11.24, 12.25, 12.51, 13.27, 13.59, 14.51, 15.27, 17.25 18.18, 18.42, 19.10, 19.37, 20.50, 21.27, 22.31, 23.59.

Popierajcie L. O. P. P.

Wielkość i słabość
Polski współczesnej.

I my mamy swoje rekordy!

W ciągu ostatnich siedmiu lat (1923 — 29) przybyło na świat w Polsce 6.964.975 noworodków. Co roku rodzi się 1 miljon, co dobę 2753, co godzina 123, co minuta 2 dzieci w Polsce.

Wprawdzie mamy i duża śmiertelność. Sięga ona przeciętnie 476.617 głów rocznie. Mimo to roczna nadwyżka urodzin nad zgonami wynosi przeciętnie 500 tysięcy osób.

Jak jest w innych krajach?

Gorzej, znacznie gorzej. Gdy w 1928 r. nacz przyrost ludności wynosił 497.151 głów, to w Niemczech, liczących 2 razy tyle ludności co w Polsce, tylko 452.889 głów. Gorzej jeszcze w Anglji — 200.422; najgorzej we Francji — 70.205 głów. A przecież wszystkie wymienione państwa górują nad Polską liczbą ludności, dobrobytem i urządzeniami sanitarnemi.

A więc pod względem zdolności rozrodczych jesteśmy na pierwszem miejscu przed wielu wielkiemi narodami w Europie. Nasz przyrost ludnościowy jest stosunkowo i bezwzględnie większy, aniżeli w Anglji, Niemczech i we Francji.

Co to zjawisko zapowiada?

Bardzo pocieszające horoskopy. Za kilka dziesiątków lat możemy dopędzić pod względem liczby ludności Niemcy, a pozostawić poza sobą Francję i Anglję. A przecież liczba ludności, to niezmiernie ważki czynnik w polityce i w życiu gospodarczem.

Czy jednak będziemy umieli ten cały przyrost ludności zachować dla państwa polskiego?

Niestety do tej pory na to się nie zanosi. Dorastające pokolenia nie znajdują ani dostatecznej liczby warunków, ani zatrudnienia w Polsce. Dziesiątki tysięcy musi rzucać rodzinne ogniska i wędrować za chlebem na zachód Europy i za ocean.

Dlaczego? Czy Polska jest przeludniona? Czy wyzyskała wszystkie swoje bogactwa? Czy zorganizowała wszystkie potrzebne jej gałęzie przemysłu?

Nie! Pod względem gęstości ludności jesteśmy daleko w tyle poza zachodem Europy. Są w Polsce województwa, gdzie liczba mieszkańców nie przekracza 50 osób na kilometr. Gleba nasza nie jest jeszcze należycie wyzyskana. Fachowcy twierdzą, że, po zmeljorowaniu i skomasowaniu, można jej wydajność podwoić. Narody zachodnie zalewają nas wyrobami swojego przemysłu maszynowego, chemicznego, elektrotechnicznego. Nawet materjały i buty idą do nas z zagranicy.

Ale o ile przodujemy zagranicy pod względem zdolności rozrodczych i przyrostu naturalnego, jesteśmy na szarym końcu w dziedzinie kapitałów tego najważniejsze, obok rąk do pracy i surowców, czynnika wytwórczości. Porównajmy nasze oszczędności z oszczędnościami innych narodów. Gdy oszczędności na głowę mieszkańca wynoszą:

w Stanach Zjedn. — 205 dol.,
w Szwajcarji — 78,
w Anglji — 39,
w Czechosłowacji — 32,
w Austrji — 13.4,
w Szwecji — 9.4,
w Polsce — 0.3 dolara.

Według tego zestawienia jesteśmy ubożsi 683 razy niż Amerykanie, 260 razy od Szwajcarów, 106 razy od obywateli Czechosłowacji i 44 razy od Austrjaków.

Czy możemy przy tych oszczędnościach stworzyć taką liczbę nowych warsztatów i ulepszać dawne, aby zapewnić dorastającym pokoleniom pracę?

Nie! Muszą one w pokaźnej części emigrować poza granice państwa polskiego za pracą, za chlebem. Tracimy ich przeważnie dla Polski, dla siły i rozwoju naszego państwa. Pomnażają one liczebnie inne narody. Wielki przyrost naturalny Polski, który w przeciągu paru dziesiątków lat mógłby nam zapewnić jedno z pierwszych miejsc w Europie, w dużej mierze idzie na marne.

Co robić, aby temu przeszkodzić?

Zwiększyć tempo oszczędności przez nastawienie życia gospodarczego na szybką kapitalizację. Niemniej ważną jest rzeczą stworzenie warunków do przypływu długoterminowych kapitałów zagranicznych do Polski.

Ale, aby to osiągnąć, trzeba raz wreszcie zerwać ze wszelkiemi eksperymentami etatystycznemi i awanturnictwem politycznem i wprowadzić Polskę na drogę celowej i wytężonej pracy gospodarczej.

Nie zdolny jest do tego obóz wiecznych „rozgrywek politycznych" i eksperymentów gospodarczych.

Bańki mydlane

O ile z kobietą łatwo jest zacząć, o tyle trudno z nią dojść do końca.

—

Kobieta i płatek śniegu mają wiele wspólnego. Oboje, gdy upadną, tracą czystość i nieskazitelną biel.

—

Niema tak małej nóżki kobiecej, którąby najbardziej wzniosłych uczuć zdeptać nie potrafiła.

—

Kobieta broni się łzą, atakuje uśmiechem.



Poco rujnować się na kupno drogiego samochodu, kiedy za bardzo przystępną cenę można mieć samochód, odpowiadający wszelkim wymaganiom?

Takim tanim i dobrym samochodem był Ford Model T, jest nim tembardziej równie tani, a jeszcze o wiele doskonalszy, nowy samochód Ford, Model A.

Codziennie tysiące kupujących opowiadają się za nowym samochodem Forda, codziennie rośnie jego sława, gdyż, choć tańszy od innych, zapewnia tą samą wygodę i posiada takie ulepszenia, jakie dotychczas można było mieć tylko przy bardzo drogich samochodach.

Prosimy odwiedzić najbliższego przedstawiciela Forda i odbyć próbną jazdę. Każdy musi się przekonać, że zarówno konstrukcja, wykończenie, wygląd zewnętrzny, jak i urządzenie wnętrza nowego samochodu Ford, odpowiadają wszelkim wymaganiom wygody i estetyki.

LINCOLN Ford FORDSON

FORD MOTOR COMPANY.

Kasprowicz w zapomnieniu

NIEUKOŃCZONY GROBOWIEC. — LOSY ŻONY. — CO SIĘ DZIEJE Z BIBLJOTEKĄ.

W prasie poznańskiej podniesiono przykrą sprawę — pośmiertnej krzywdy ś. p. Jana Kasprowicza, największego poety polskiego ostatniej doby. Zapomniano o nim zupełnie.

Zwłoki Kasprowicza pochowano prowizorycznie. Na spoczynek wieczny miano je złożyć w grobowcu - kaplicze, wzniesionej obok ulubionej siedziby poety „Harendy" pod Poroninem na Podhalu. Popłynęły na ten cel składki. Sama Wielkopolska, której Kasprowicz był synem, zebrała podobno na budowę mauzoleum 140 tysięcy zł.

Projektował budowę i kierował pracami architekt prof. Karol Stryjeński, osobisty przyjaciel wielkiego poety. Budowa jednak utknęła — zabrakło pieniędzy. Gorzej, bo podniesiono zarzuty, że projekt mauzoleum, nie odpowiada celowi (obyło się bez konkursów). Okazało się przytem, że grobowcowi zagraża woda podskórna i potrzeba było poważnych wysiłków, by niebezpieczeństwo to usunąć. W wyniku niedokończony grobowiec — jest smutnym świadectwem nieudolności całej akcji...

Harenda stoi pustką, oblegana przez wszędzie obecnych komorników, gotowych w każdej chwili zlicytować ją za zaległe podatki...

Żona poety nauczyła się robótek ręcznych i mieszka w Paryżu, zarabiając na chleb jak prosta wyrobnica.

W Harendzie pozostała cenna bibljoteka Kasprowicza, którą ofiarował m. Poznaniowi. Poznań bibljoteki dotąd nie przejął, możliwie w obawie pociągnięcia do udziału w kosztach budowy mauzoleum. Bibljotekę więc badają obecnie myszy i szczury...

Cudowne ocalenie
SYNA KRÓLA JUGOSŁOWIAŃSK.

Onegdaj w pałacu letnim jugosłowiańskiej rodziny królewskiej wydarzył się wypadek, który omal nie pociągnął za sobą życia synka króla Aleksandra. Na balkonie II piętra zamku bawiły się dzieci pod dozorem królowej. Młodszy synek królewski Tomisław, dziecko z natury bardzo żywe, niezauważony przez matkę, wspiął się na balustradę balkonu. Nagle dziecko straciło równowagę i z krzykiem runęło w dół. Zabawę tę i upadek synka królewskiego obserwował stojący na warcie żołnierz. Widząc nieuniknioną katastrotę, przytomny człowiek podbiegł i pochwycił lecącego chłopaka w ramiona. Dzieciak wyszedł z opresji bez szwanku.

Uszczęśliwiony król Aleksander wezwał do siebie żołnierza, nagrodził sumą 30.000 dynarów (15.000 zł.), nakazał zwolnić go natychmiast z dalszej służby wojskowej i wyznaczył mu dożywotnią pensję.

Doktorat gospod. domowego

Uniwersytet chicagoski postanowił utworzyć pierwszy na świecie wydział gospodarstwa domowego, który składać się będzie z szeregu katedr obejmujących całokształt umiejętności z tego zakresu od higjeny i estetyki mieszkań do kucharstwa i ciekiernictwa włącznie. Program studjów na wydziale gospodarstwa domowego przewiduje 4 lata nauki i dawać będzie absolwentkom, po złożeniu ostatnich egzaminów, stopień „doktora gospodarstwa domowego".

Sprawa zburzenia Zamku będzińskiego.

Wspomnienia z lat 1825 — 1827.

Zamek będziński i przywiązane doń posiadłości ziemskie stanowiły za czasów niepodległej Rzeczypospolitej starostwo niegrodowe.

Po rozbiorach dostało się ono w ręce jednego z członków dynastji Hohenzollernów, który jednak niedługo je dzierżył. W r. 1802 oddał Zamek wraz z gruntami mieszczanom będzińskim w wieczystą dzierżawę. Dzierżawców tych było 80-ciu. Nadzór nad byłemi dobrami starościńskiemi i Zamkiem powierzono dwum kuratorom, w tym celu ustanowionym, w osobach Jana Machurowskiego i Jakóba Jędrzejka.

W tym czasie Zamek dzielił los większej części zabytków na ziemiach polskich. Oddawna nienaprawiany, a przez lokatorów - starostów będzińskich opuszczony w drugiej polowie XVIII w. chylił się szybko ku ruinie. Aby tę pamiątkę po wiekach minionych ustrzec przed grożącą jej katastrofą, należało podówczas poczynić duże nakłady pracy, funduszów i wykazać wiele pietyzmu dla przeszłości, której widomą cząstką był Zamek. Niestety, właściciele i kuratorowie nie troszczyli się bynajmniej o ten starożytny zabytek. Co gorsza, nie było także zrozumienia i poparcia sprawy odbudowy lub choćby należytej opieki nad Zamkiem u władz lokalnych. Nic dziwnego więc, że stare Zamczysko waliło się w gruzy. Mury pękały, kamienie osuwały się na stocza góry, zagrażając życiu przechodniów. I ten stan rzeczy nie zwrócił jednak uwagi ani właścicieli ani też władz. Trzeba było dopiero śmierci człowieka (r. 1825), zabitego przez kawał rozsypującego się muru, by „władza" zajęła się żywo Zamkiem. Lecz wyjście z tej sytuacji znaleziono nader proste i wielce wygodne. Komisarz obwodu olkuskiego. Lauzańsk, polecił burmistrzowi m. Będzina przedstawić „wyższej władzy" zamiar „zwalenia i zrujnowania" Zamku lub postarać się, aby mieszczanie przynajmniej zabezpieczyli życie przechodniów, oznaczając miejsce, w którem stały mury, grożące osunięciem.

Niema mowy o pielęgnowaniu ruin: albo odrazu zburzyć albo zburzenie zostawić czasowi. Burmistrz nie sprzeciwiał się. Prosił tylko komisarza obwodowego, by sam raczył wydać rozkaz zburzenia Zamku, „bo on burmistrz nie może przedstawić tej sprawy „władzom wyższym", ponieważ Zamek nie jest realnością miejską, a należy do starostwa będzińskiego. Wydał atoli rozporządzenie, nakazujące kuratorom wpłynąć na właścicieli, by ci przystąpili do burzenia lub „zbliżającym się ludziom zatamowali przejście". Gdyby tego nie uczynili, zostaną zmuszeni do zniesienia Zamku.

Nie bardzo jednak wierzył pan burmistrz, że jego rozkaz i groźba będą uwieńczone pomyślnym rezultatem, bo w liście do komisarza melancholijnie dodaje, iż „niewiadomo, czy to poskutkuje".

Komisarz zajął się żywo... lecz nie Zamkiem, ale właścicielami, ich prawami do zabytku, chciał wiedzieć, od jakiego czasu są posiadaczami i pod czyją juryzdykcją pozostaje Zamek, aby po uzyskaniu dokładnych wyjaśnień mógł uczynić to, o co go burmistrz prosił: zmusić właścicieli do zburzenia murów. Burmistrz zebrał żądane dane i przesłał komisarzowi, popisując się przytem swą wiedzą historyczną („Stary zamek w Mieście Będzinie przez króla Kazimierza Wielkiego w wieku XIII (sic!) fundowany").

Omylił się burmistrz, sądząc, że właściciele nie usłuchają jego rozkazu. Mieszczanie nie roztkliwiali się nad losem Zamczyska, nie mieli też powodu ochraniać je przed zagładą i czynić wstręty lokalnym władzom będzińskim i komisarzowi olkuskiemu. Jak donosi burmistrz, „zaczęto... Bramę walić", ale z żalem dodaje, że „czyli dalszy skutek nastąpi, niewiadomo — bo do zniesienia tak ogromnych murów znacznej siły, wielkich kosztów i pewnego potrzeba czasu, a to nieodzownie nastąpić powinno, bo zewsząd mury niebezpieczeństwem grożą". Usprawiedliwia się dalej przed komisarzem, że nie może ostro nastawać na właścicieli, by szybko załatwili się z Zamkiem, ponieważ nie jest on własnością miejską a burmistrz nie może wchodzić w prawa starosty. Zburzenie więc zależy od decyzji „wyższej władzy".

Na tem urywa się korespondencja z lipca i sierpnia 1925 r., między komisarzem olkuskim a burmistrzem będzińskim.

Nie wiemy jakie postępy poczyniły burzycielskie roboty około Zamku w drugiej połowie 1825 roku i pełnym 1826. Sądzę jednak, że niewiele zrobiono, a to właśnie z tych przyczyn, o których wspominał burmistrz będziński. W każdym bądź razie te pięć listów przypieczętowałyby niechybną zgubę Zamczyska, burzonego przez czas i ludzi, gdyby nie uratowała go „najwyższa władza".

W marcu 1827 r. rozesłano z Warszawy polecenia do komisarzy obwodowych, aby zebrali dokładne opisy wszelakiego rodzaju zabytków, znajdujących się w ich okręgach i przysłali do stolicy. Rozporządzenie to było podyktowane serdeczną troską o krajowe starożytności.

Lauzański otrzymał także polecenie zebrania danych, odnoszących się do zabytków w obwodzie olkuskim. W liście do burmistrza będzińskiego pisze, że „polegając zupełnie na znanej gorliwości i znajomości W-go Trzcińskiego, Burmistrza Miasta Bendzinia, sam urzędownie wzywa Go i najmocniej prosi, aby natychmiast zebrawszy skąd i jakim tylko sposobem można a szczególniej z akt miejskich i kościelnych, od najstarszych i najświadomszych ludzi tudzież z powszechnej tradycji" — aby nadesłał wyczerpujące odpowiedzi na następujące pytania: „Założenia kiedy i przez kogo Miasta Bendzinia, Zamku pod Bendziniem podobnież i położenie Góry, kościoła Bendzińskiego, kościoła Ś-tej Doroty pod Grodźcem i położenie Góry, kościoła w Golonogu". Jednem słowem, „zgoła co tylko jest w tamtej okolicy podobnego i uwagi godnego z dokładnym opisaniem stanu, sytuacji, i to wszystko W. Trzciński natychmiast najtroskliwiej zebrać i tego wszystkiego dokładny opis umyślnym posłańcem do własnych rąk najdalej w ciągu dni 4 komisarzowi przysłać raczy tem pewniej, że termin podania ogólnego opisu jest dzień 25 bm." (marca).

Gorliwością w zebraniu opisów zabytków — chciał Lauzański — zdaje się — zatrzeć ślady dawniejszych niefortunnych rozkazów.

Nie należy wątpić, że właśnie rozporządzenie o ochronie zabytków położyło kres barbarzyńskiej robocie. Mamy na to wyraźny dowód. Dnia 29 maja 1827 r. polecił komisarz olkuski (nie wiem, czy był nim jeszcze Lauzański) burmistrzowi miasta Siewierza, Kobylińskiemu, by ten zjechał do Będzina „do rozpoznania nadużyć, jakich się dzierżawcy Starostwa a Obywatele odwiecznie - pamiętnej góry dopuszczają".

Więc pustoszenia Góry Zamkowej i Zamku zwalono więc na mało - winnych mieszczan, którzy przecież byli tylko powolni rozkazom komisarza olkuskiego i burmistrza będzińskiego.

Kobyliński przyjechał rzeczywiście 20-go czerwca 1827 r. do Będzina i w obecności burmistrza i ławników będzińskich zobowiązał dzierżawców dóbr starościńskich, że Górę tę w niektórych miejscach pooraną i obsianą — po zebraniu plonów zarównają i nie będą jej „pożytkować".

Z tej czynności złożył Kobyliński sprawozdanie komisarzowi olkuskiemu, który ze swej strony „poleca Ur. Burmistrzowi Miasta Będzin pod osobistą najsurowszą odpowiedzialnością, aby skutku takowej deklaracji dopilnował i ciągle czuwał, aby stosownie do Najwyższej Woli i rozkazów Najjaśniejszego Cesarza i Króla ten Starożytność w niczym bynajmniej nie był uszkodzony".

Burmistrz w myśl tego polecenia rozkazał kuratorom Starostwa jaknajusilniej dopilnować przestrzegania tej deklaracji przez właścicieli.

Zamek był uratowany.

Do napisania niniejszego artykułu posłużyły mi ongiś zebrane dane w Archiwum Magistratu m. Będzina. Listów dotyczących Zamku znalazłem 9, bądź w oryginałach, bądź w odpisach. Z tych 5 pochodzi z roku 1825 (z lipca i sierpnia), następne 4 z r. 1827 (z marca, czerwca, lipca i sierpnia).

Lucjan Krawiec.

Wodociąg i kanalizacja w Sosnowcu,

a kieszeń właścicieli domów.

Jak wiemy, władze m. Sosnowca, po zaciągnięciu pożyczki Ulenowskiej, zaprowadziły w całem mieście sieć wodociągowo - kanalizacyjną. Jaką jest ta pożyczka nie będę się nad tem zastanawiał, czyniono to wielokrotnie i wyczerpująco na łamach prasy. W jednem się zapewne wszyscy zgadzamy, że pożyczka ta została nieopatrznie, jeżeli nie lekkomyślnie zaciągnięta, i że dla kasy miejskiej stanowi ciężar, kto wie czy nie ponad siły.

Jest to jednak sprawa niejako wewnętrzna naszej korporacji miejskiej, to też pozostawmy ją jej kompetencji.

Zastanówmy się tymczasem nad czem innem. Bezstronnie stwierdzić trzeba, że założenie całkowitej prawie sieci wodociągów - kanalizacyjnej w mieście było w najwyższym stopniu na czasie.

Niemożliwym bowiem jest stan obecny zaopatrywania się ludności stutysięcznego miasta w wodę ze studzien, urągających najelementarniejszym wymaganiom hygieny, i napewno kwalifikującym się z punktu bakterjologicznego do zamknięcia przynajmniej w 50 procentach.

Niemożliwym jest również proceder rozwożenia, tak zwanej „wody do picia" przez ludzi więcej niż brudnych, w beczkowozach, okrytych szmatami, a branych przez mieszkańców nieświadomych rzeczy za utensylja do zupełnie innego celu służące.

Niemożliwem również staje się, nawet dla zdrowych nerwów, zniesienie tych dzikich wprost wykrzykiwań, które się rozlegają od rana do wieczora na naszych podwórkach, a któremi uszczęśliwiają nas pp. „wodziarze".

Wreszcie, i kto wie czy nie jest to rzeczą najważniejszą, przemawiającą walnie na korzyść sieci miejskiej, to mianowicie stałe obniżanie się poziomu wody w naszych studniach.

Znam dokładnie szereg studni, w których jeszcze przed rokiem było 2, czy też 1 i pół metra wody, a dziś jest zupełnie sucho. Wszelkie pogłębiania po pewnym czasie tracą zupełnie na wartości.

Słowem, musimy stwierdzić pierwszorzędną wartość sieci miejskiej wodociągowo-kanalizacyjnej, zwłaszcza dla miasta, w tak trudnych warunkach zdrowotnych się znajdującego, jak Sosnowiec.

Spróbujmy teraz zastanowić się nad dalszemi kwestjami, z któremi jest związana cała sprawa.

Otóż, według solennych zapewnień kierownika robót w Maczkach, Sosnowiec otrzyma wodę najpóźniej w sierpniu rb. Zapewnienie to potwierdził również i prezydent m. Sosnowca. Na termin ten wszyscy czekają z wielką niecierpliwością.

W związku z powyższem staje się aktualną sprawa przyłączania nieruchomości do miejskiej sieci.

Jeżeli chodzi o śródmieście Sosnowca, to sądzę, że właściciele domów w krótkim czasie przyłączą się do sieci miejskiej, jakkolwiek nie bez dużego wysiłku finansowego. Większe zabudowanie śródmieścia i większa dochodowość umożliwią im to zadanie.

W innem natomiast świetle będzie się przedstawiała sprawa, o ile ze śródmieścia przejdziemy na krańce miasta, na przedmieścia.

Tam przyłączenie się do sieci o własnych siłach finansowych jest dla właściciela rzeczą wprost niemożliwą, trzeba bowiem mieć na uwadze to, że tam właśnie spotykamy najczęściej małe domki, i to w stanie mocno zniszczonym o niskiem komornem, z lokatorami, wśród których najwięcej jest zwykłej „biedy" i bezrobotnych, ustawowo, jak wiemy, korzystających z bezpłatnego mieszkania.

Słowem, musimy zdać sobie zupełnie jasno sprawę z tego, że właściciele takich domków nie będą absolutnie w możności, przy dochodzie kilkuset złotych rocznie, decydować się na kilkutysięczny wydatek. Byłby to krok dla takich nieruchomości wprost samobójczy.

Powie może kto, że sprawę tą reguluje zupełnie wyraźnie dekret z 13 lutego 1928 (Dz. Ust. Nr. 17), nakazujący właścicielom przyłączanie nieruchomości w ciągu 2 lat od chwili zaprowadzenia sieci w mieście pod groźbą przeprowadzenia robót przez Magistrat na koszt właściciela domu.

Otóż, uważam, że zarządzenie to, jak niestety i wiele innych, jako nie uwzględniające zupełnie stanu finansowego drobnych właścicieli domów, jak również faktu działania ustawy o ochronie lokatorów nie będzie w stanie okazać naszym Magistratom wielkiej pomocy.

Magistraty nasze nie mogą wdawać się w imprezy, wymagające setek tysięcy zł, i mieszczące w sobie zarodek długotrwałych procesów, jak to ma miejsce gdzieindziej. Cóż tedy należy przedsięwziąć, aby w możliwie najkrótszym czasie większość nieruchomości przyłączyła się do sieci, a tem samem wydatnie zasiliła kasę miejską wpływami, umożliwiając spłatę procentów, czy nawet długów.

Uważam, że jest tutaj droga i to jedyna, na którą weszły już niektóre nasze miasta, a mianowicie droga udzielania pożyczek poszczególnym właścicielom.

Tutaj wypada wymienić Częstochowę, która udziela pożyczek na okres 2-letni Warszawę, dającą na 16 rat kwartalnych, to znaczy na okres 4-letni. Nawet tak wygodne zdawałoby się warunki nie działają jednak zachęcająco na właścicieli domów, czego dowodem znikoma ilość korzystających z pożyczek. Ogólnie w miastach wysuwana jest potrzeba długoterminowego kredytu na cele omawiane w tym artykule.

Jestem zdania, że dopiero po zaproponowaniu takiej, czy też innej pożyczki i niewykorzystaniu jej przez osoby zainteresowane można stosować kary, przymusy tp. środki. Inne postępowanie nie byłoby zgodne ze zdrowym rozsądkiem.

Ponadto jestem zdania, że wobec bliskiego terminu uruchomienia wodociągów sprawa tych pożyczek powinna była być już pozytywnie załatwiona przez Magistrat m. Sosnowca, bo inaczej rok bieżący będzie stracony w sensie przyłączania się do sieci, a tem samem odwleka się w nieskończoność zasilenie kasy miejskiej w dziesiątki, a nawet setki tysięcy zł. z opłat kanal. - wodoc., które przecie tak są potrzebne na spłatę procentów od zaciągniętej pożyczki.

A może brak zainteresowania się ze strony Magistratu m. Sosnowca sprawą pożyczek dla właścicieli tłumaczy się widokami na wygodne dla miasta skonwertowanie obecnej Ulenowskiej pożyczki przez Bank Gosp. Krajowego?

W tym wypadku wywody moje stracilyby nieco na ostrości.

Kazimierz Służałek.

Wojna chemiczna

i obrona ludności cywilnej.

Pomimo, że ludzkość dąży wszelkiemi możliwemi sposobami do uniknięcia wojny, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że taka wojna będzie i to może w niedalekiej przyszłości. Pomimo, że protokół genewski z dnia 17 czerwca 1925 r. o zakazie wojny chemicznej i bakterjologicznej podpisało dotychczas i ratyfikowało 16 państw, mianowicie: Austrja, Belgia, Chiny, Egipt, Hiszpanja, Finlandia, Francja, Liberia, Jugosławja, Niemcy, Persja, Polska, Rosja Sowiecka, Rumunja, Wenezuela i Włochy, to wojna będzie i jest możliwą i prawie pewną. Wojna bowiem nie jest wynikiem złej natury ludzkiej, lecz powstaje wskutek skomplikowanej budowy społeczeństwa, wskutek współzawodnictwa narodów. Pakt Kelloga wyklucza wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej, jednakże Rosja Sowiecka i Chiny, jako sygnatarjusze tego paktu, mieli zatarg zbrojny, Anglja była zaangażowana w Palestynie. I rzeczywiście od czasu wojny światowej nie upłynął ani jeden rok, aby ktoryś z narodów nie użył, albo nie groził siłą. Trudno jest naprawdę przy dzisiejszej organizacji narodów uwierzyć, że możliwość wojny jest wykluczona, lub usunięta na dłuższy czas. Sytuacja zaś gospodarcza państw jest tego rodzaju, że czyni się poszukiwania środków bojowych możliwie najtańszych i łatwych w produkcji, a równie skutecznych. Takich środków dostarcza chemja.

Ciągle więc grozi nam straszliwa wojna gazowa. Wojna taka, oczywiście, najbardziej dotknie ludność cywilną, bo żołnierz będzie uzbrojony.

Zdolności bojowe największej i najlepiej wyposażonej armji zależą w prostym stosunku od warunków życia i możności produkowania wewnątrz kraju przez ludność cywilną. I oto najważniejszem zadaniem działań wojennych będzie zniszczyć życie wewnątrz kraju, uniemożliwić wszelką pracę produkcyjną w kraju nieprzyjacielskim. Jeśli ludność wiejska przystąpi do żniw i zbiorów, nieprzyjaciel zbiory te spali i zatruje. Linje komunikacyjne, niezbędne do przeprowadzenia aprowizacji, nieprzyjaciel postara się przeciąć, czy obezwładnić, trując personel ruchu. To wszystko może nieprzyjaciel wykonać prostym sposobem, bombardując miasta z samolotów bombami kruszącemi i trującemi. Armja powietrzna, nawet mała, bo złożona np. z trzystu samolotów, z których każdy weźmie na pokład tylko 2 tonny bomb trujących, może za każdym swoim lotem zatruć około 50.000 mieszkańców w mniej więcej 10 miastach. Tym sposobem w ciągu ośmiu dni będzie można jeżeli nie zatruć, to przynajmniej unieszkodliwić około 4 miljonów ludzi.

Należy więc szukać środków i sposobów obrony przeciwgazowej i pomocy zagazowanym. Obrona przeciwgazowa jest tylko wtedy możliwa, o ile ludność będzie posiadała w pewnych granicach wiadomości o istocie i działaniu gazów bojowych. Znajomość istoty i efektów działania gazów bojowych jest podstawą obrony przeciwgazowej i pomocy zagazowanym. Przedewszystkiem pouczenia, potem obrona i pomoc. Najlepsza maska nie da żadnej korzyści, o ile jej posiadacz nie będzie się umiał z nią należycie obchodzić. Każdy obywatel po przeszkoleniu powinien nabyć tą pewność, że nikt nie będzie wydany na pastwę gazów, o ile będzie posiadał praktyczne wiadomości o gazach bojowych i sposobach obrony przeciwgazowej.

Oczywiście 100 procentowa obrona jest rzeczą niemożliwą. Cóżby to była za wojna, przeciw której możnaby było stworzyć 100 pr. pewność obrony? Zastosujmy tylko dobrą maskę gazową, kostjum iperytowy i należyte metody ratownictwa, a możemy spokojnie spoglądać w przyszłość, mając do pomocy zastęp chemików, wychowany należycie w duchu narodowym i społecznym.

Jeżeli chodzi o same zatrucia bojowemi środkami chemicznemi, to djagnoza lekarska w tych wypadkach nie jest rzeczą trudną i prawie zawsze jest trafną. Uleczyć więc człowieka zagazowanego jest łatwo, nawet łatwiej, niż z innych schorzeń. Na wszystkie rodzaje zatrucia bojowymi środkami chemicznymi, znajdą się zawsze odpowiednie antidota. Że śmiertelność wśród zagazowanych jest często niepomiernie duża, to pochodzi stąd, że wstępne warunki leczenia były nieodpowiednie, zwłaszcza podczas okazywania pierwszej pomocy. Należycie wyszkoleni lekarze i pomoc sanitarna będą w stanie uzdrowić jaknajwiększy odsetek zagazowanych.

W zrozumieniu powyższych zagadnień powstała komisja międzynarodowa ekspertów dla obrony ludności cywilnej przed wojną chemiczną, do której należy i Polska. Siedzibą tej komisji jest Bruksela. Na terenie Polski podjęła się pracy uświadomienia i przeszkolenia ludności cywilnej w obronie przeciwgazowej Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej. Do tego celu zdąża Liga przez urządzanie odpowiednich kursów i pokazów i przez dostarczanie ludności częściowo sprzętu przeciwgazowego.

W Zagłębiu takie kursy odbyły się już w Dąbrowie Górniczej i w Sosnowcu, trwają obecnie w Zawierciu, Niemcach, Grodźcu i Dąbrowie.

Oczywiście na te cele są potrzebne poważne środki materjalne, o które Liga zwraca się do społeczeństwa w postaci składek członkowskich i dobrowolnych ofiar, przed czem żaden obywatel cofnąć się nie powinien.

Jan Dzioboń.

ZASTĘPSTWO OPON i DĘTEK „GOODYEAR"

F. KLEPFISZ, SOSNOWIEC

SPRZEDAŻ PRODUKTOW NAFTOWYCH

Biuro i Składy: **Nowokościelna 10.** Telefony: BIURO 166. MIESZK. 177.



WŁASNE STACJE BENZYNOWE

Sosnowiec-vis-à-vis Banku Polskiego
Będzin-I vis-à-vis dworca Będzin Miasto II róg Czeladzkiej i Małobądzkiej
Czeladź-Rynek
Jaworzno-ul. Kilińskiego
Oświęcim-(Zasole) Kolejowa
Olkusz-róg Sławkowskiej-Mickiewicza
Pilica-Rynek
Roździeń-Szopienice ul. Dworcowa
Szarlej-ul. 3-go Maja
Krzepiec-Rynek
Praszka-Rynek
Michałkowice

Najlepsze

¡Najtrwalsze!

Nafta, benzyna, oleje automobilowe, maszynowe i cylindrowe, smary, łój topiony czysty, parafina, odpadki bawełniane, olej rzepakowy, pokost, terpentyna, asfalt, smoła, tektura smołowcowa, cement, gips, trzcina, wapno, karbolineum, siederosten i t. p.

NA GWIEZDNYCH DROGACH.

(Na tydzień L. O. P. P.)

Trakt ten ubił wszechmocną ręką Budowniczy,
Księżycem go oświetlił, gwiazdy - drogowskazy,
Według których i człowiek i ptak przestrzeń liczy,
Czyniąc rzeczą doczesną duchowe ekstazy.

Ziemia jest bryłą błota, rzuconą w wir świata,
A pono innym gwiazdom, jak nam gwiazdy, świeci.
Im kto wyżej i wyżej ku niebu wylata,
Temu przestrzeń brzydoty pył na drogach zmiecie.

Furkot śmigi zwycięskiej, ani woń olejów,
Dzieci ziemi odległej, krwią ludzką zaplutej,
Nie zagłuszą już ducha, ani wykoleją,
Kiedy w pancerz przestworzy ogromnych zakuty.

Chociaż wiem, że niejeden huk tę ciszę przetnie,
Że niebiosa na bój ów popatrzą bezradnie,
Przecież wierzę, że duch się wzlotem uszlachetnia
I kto lata wysoko, najniżej nie spadnie.

Lećmy!... A im nas więcej, mniej żmij pełzających,
A im dalej od ziemi, tem piękniejsza ziemia
I tem trakt ugwieżdżony gorącej płonący,
I tem lżejsze własnego życia ciężkie brzemię.

K. ĆWIERK.

DZIAŁALNOŚĆ L.O.P.P.

w powiatach Będzińskim i Zawierciańskim.

W związku z rozpoczęciem się w dniu dzisiejszym tygodnia propagandy na rzecz Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej warto się za znajomić z działalnością tej organizacji na terenie Zagłębia Dąbrowskiego t. j. powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego.

Na terenie tym działa komitet okręgowy w następującym składzie: prezes dyr. Wł. Bereszko, wiceprezes inż. Paszkowski, sekretarz sędzia Herman, skarbnik p. Ujejski, członkowie pp.: kpt. Lipiński, inż. Skup, inż. Winiarski, dyr. Blay, inż. Zalewski; zastępcy pp.: inż. Niepokojczycki i red. Arnold. Skład komisji rewizyjnej stanowią pp.: dyr. Swistun, Kozłowski, Żywanowski, zastępcy pp.: Rzuchowski i Szczepanowski. W skład zarządu wchodzą z urzędu prezesi 3 najliczniejszych komitetów pp. inż. Paszkowski z Dąbrowy, inż. Porczyński z Sosnowca i Ujejski z Niemiec.

Działalność zarządu w roku ubiegłym streszczała się w akcji propagandowej w kierunku prowadzenia kursów modelarstwa lotniczego w szkołach średnich, a częściowo i powszechnych; w tworzeniu „kapitału żelaznego" na budowę własnego lotniska (prawdopodobnie w Myszkowie); w szkoleniu instruktorów obrony przeciwgazowej.

Cały teren Okręgowego komitetu L. O. P. P. podzielony jest na 7 komitetów miejskich w następujących miejscowościach: Sosnowcu (19 kół z 1469 członk.), Będzinie (w stadjum reorg.), Dąbrowie (6 kół z 1505), Niemcach (5 kół z 1597 czł.), Grodźcu (1 koło z 270 czł.), Zawierciu (7 kół z 556 czł.) i Myszkowie. Ogólna zatem ilość kół wynosi 38 z 5425 członkami.

Z zestawienia rachunkowego wynika, że ogólne wpływy w r. 1929 wynosiły zł. 53.140 gr. 56, z czego do zarządu głównego w Warszawie przekazano zł. 26537 gr. 31. Na miejscu, w okręgu wydatkowano na kurs lotniczo - gazowy w Dąbrowie Górniczej 2853 zł., na szkolenie gazowe 3432 zł., na modelarstwo 3812 zł., na propagandę 6046 zł., na „kapitał żelazny" budowy lotniska 5000 zł. itd. Bilans na 31 grudnia 1929 r. zamykał się sumą 100.851 zł. 85 gr.

Program pracy na rok bieżący przewiduje: organizowanie kursów obrony przeciwgazowej, zorganizowanie nowych kół, odczytów, gromadzenie funduszów na budowę lotniska.

Tak wygląda w krótkich zarysach działalność komitetu okręgowego L. O. P. P. w Zagłębiu Dąbrowskiem. Od społeczeństwa miejscowego zależy, aby działalność ta przyniosła jeszcze większe korzyści aniżeli dotychczas, bowiem do propagandy tej idei powołani są wszyscy.

LUNA-PARK

POZNAŃSKI

na I-szym Wiosennym Targu Katowickim

(Park Kościuszki)

Już czynny codziennie do 11-ej wiecz.

Całkowita zmiana programu.

— GORSKA KOLEJKA. —

Światowa atrakcja! NAJWIĘKSZE KOBIETY ŚWIATA!

25.000 nowych samochodów Skoda w r. 1930.

Zakłady Skody wybudowały w ciągu ostatnich dwu lat wielką fabrykę w Mladej Bolesławie i w Pilźnie i wykończywszy takowe w tym roku, przeszły do produkcji najnowszych swoich typów na rok 1929-30 a to: trzech wozów osobowych: **„Skoda 430"** o sile 35 koni, następnie 6 cylindrowy **„Skoda 645"** szybki 50-cio konny dla wielkich podróży i wreszcie sportowy 8-mio cylindrowy **„Skoda 860"**, 70-cio konny.

Podana wyżej ilość wozów nie jest wprawdzie ową zawrotną cyfrą, jaką stale wyczytujemy w sprawozdaniach amerykańskich, ale też nie jest dążeniem **Zakładów Skody** osiągnięcie tej masowej produkcji, która cechuje fabryki Nowego Świata.

Przeciwnie **Zakłady Skoda** postawiły sobie za zadanie budowę tej tylko ilości wozów, którąby przy umożliwieniu niskich stosunkowo cen dała pewność, że samochody **Skoda** odznaczać się będą taką dobrocią wykonania i pewnością ruchu, która cechuje i inne wyroby tej fabryki.

To też wypośrodkowana ilość wozów rocznej produkcji 25.000 jest cyfrą, która umożliwia dokładną, indywidualną kontrolę nietylko każdego gotowego objektu wychodzącego z fabryki, ale też wszystkich poszczególnych części składowych, wychodzących z fabryk pomocniczych jakoto z odlewni stali, odlewni aluminium, z fabryki kół zębatych, z fabryki resorów etc.

Prócz powyższych trzech typów wozów osobowych wysłały **Zakłady Skody** na rynek w sezonie 1929-30 trzy nowe typy wozów ciężarowych i to „Skoda 304" samochód 3 tonowy, „Skoda 306", 6-cio cylindrowy, specjalny dla autobusów, wkońcu „Skoda 506" samochód 5-cio tonowy, również urządzony do przewozu osób. 2584

Jesienny Salon automobilowy, na którym **Zakłady Skody** wystawiły wszystkie swoje najnowsze typy 1929-30 wykazał, że **Zakłady Skody** podjęły zwycięską walkę z największemi fabrykami automobili, ale nie w kierunku wyprodukowania jak największej ilości, lecz w kierunku fabrykacji jakościowej, która zawsze była dewizą **Zakładów Skody**, zarówno w r. 1900, kiedy **Zakłady Skody** liczyły jeszcze tylko 2.000 robotników, jak i w r. 1929, kiedy ilość robotników osiągnęła już cyfrę 40.000 ludzi. Acc

Zapisujcie się do Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kto chce być bogatym,

to niech spieszy kupić los do I. kl. Loterji Państwowej u kolektorów:

W SOSNOWCU:

E. Gruszczyńskiego, ul. 3-go Maja 8, Księgarnia „Wiedza“. Tel. 8-61.

Wł. Czechowskiego, ul. 3-go Maja 8. Tel. 8-24.

W BĘDZINIE:

Z. Salskiego, ul. Małachowskiego 38. Tel. 2-01.

Opera w Katowicach.

„CARMEN“

opera w 4-ch aktach G. Bizeta.

„Carmen“ Bizeta jest jedną z najpopularniejszych oper światowego repertuaru. Dzięki urokowi środowiska tak pięknie odmalowanemu w znanej noweli Prospera Merimee, dzięki pełnej urozmaicenia i życia akcji scenicznej, dzięki czarującej bogactwem rytmiki i melodyki muzyce obracającej się w sferze niesfałszowanego folkloru hiszpańskiego, dzięki efektownemu ujęciu partji śpiewaczych oraz dzięki całemu szeregowi innych zalet zyskała sobie „Carmen“ gorących zwolenników nie tylko wśród szerokich sfer publiczności, ale nawet między takimi potentatami myśli, jak Nietsche, którego „Uwagi o „Carmenie“ Bizeta“ są wymownem świadectwem hołdu, jaki wielki filozof żywił dla wybitnego kompozytora francuskiego.

Wobec bezsprzecznych walorów muzycznych i scenicznych „Carmeny“ zapewniających zarówno Bizetowi, jak i jego arcydziełu pełnię nie śmiertelności niema dziś na świecie chyba teatru operowego, któryby nie posiadał w swym stałym repertuarze tej pięknej opery.

Dobrze zatem, że utwór ten wznowiono i na naszej scenie operowej.

Na premierze opery, która odbyła się dn. 14 bm. przy licznym udziale publiczności z całą pompą owacyj i kwiatów trudno się było oprzeć wrażeniu, że obsada ról była niezupełnie korzystna.

Sam fakt, że kreacja p. J. Stępniowskiego mimo niewystarczających środków głosowych tego artysty w b. wiele wymagającej partji Don Josego — należała do najdodatniejszych momentów obsady, rzuca na całość wielce charakterystyczne światło. P. Stępniowski szczerością swej gry, kulturą sceniczną oraz pysznem prze prowadzeniem formy wywarł wrażenie natyle silne, że wybaczało mu się wszystkie niedociągnięcia, spowodowane głosową impotencją.

Zupełnie inaczej było z rolą tytułową w obsadzie p. W. Walewskiej.

Mimo pięknego, dobrze wyszkolonego głosu przeszła produkcja tej artystki bez wrażenia. Czuło się w niej sztywność i nienaturalność.

Przyczyny dopatrujemy się w tem, że p. Walewska wydaje się tak swemi warunkami głosowemi, jak i temperamentem scenicznym, raczej uosobieniem Micaeli, niż Carmeny (Naturalnie przy dobrej charakteryzacji).

Śpiewaczka znalazła się w nieodpowiedniej roli i nie dała sobie rady.

Do lepszych produkcyj zaliczamy Micaelę w wykonaniu p. A. Lubicz; artystka ta wykazała wprawdzie niejedną słabość wokalną, lecz szczerością gry wynagrodziła swe braki śpiewacze.

Oryginalne ujęcie Torreadora dał p. St. Romanowski, stwarzając postać o charakterze ponurym i groźnym. Umiejętność, z jaką się ten artysta wywiązał z powierzonej mu roli, oraz moc ekspresji, jaką potrafił wetchnąć w postać Escamilla, nie pozwalają na krytykę; fakt oryginalnego i tak charakterystycznego dla indywidualności naszego wybitnego artysty ujęcia notujemy jedynie dla sprawozdawczej dokładności.

Muzyczne opracowanie p. dyr. M. Zuny stało na poziomie owej sumiennej solidarności, jaka cechuje wszystkie prace tego dobrego kapelmistrza.

Reżyserja p. J. Stępniowskiego sta nanna, jednakowoż nie podnosząca się poza zakres powszechnie znanych szablonów. (W ensemblach znać było tu i ówdzie niedociągnięcia).

Ujęcie dekoracyjne p. J. Gerlacha malownicze i pociągające.

Tańce układu p. baletm. E. Wojnara nie zawierają osobliwości, wymagających bliższego omówienia.

F. Sachse.



APARATY i PRZYBORY FOTOGRAFICZNE

po cenach najniższych poleca

S. MONETA,

DĄBROWA GÓRNICZA,

ul. kr. Sobieskiego 29.—

NADUŻYWANIE CIERPLIWOŚCI SOSNOWICZAN

Kolej uniemożliwia wykończenie tunelu.

Sprawa budowy tunelu na ul. Piłsudskiego w Sosnowcu, wlokąca się od roku 1927, znowu się komplikuje i to z racji dziwnego stanowiska kolei.

W tej chwili stan robót przedstawia się w ten sposób, że o ileby kolej usunęła tor objazdowy od strony wschodniej, to Magistrat **w ciągu kilku miesięcy wykonałby jezdnię i przyczółki, wykładając mury kafelkami i jeszcze w roku bieżącym podjazd byłby gotów do użytku.** Ponieważ Magistrat robót nie może rozpocząć dopóki tor objazdowy nie zostanie usunięty, przeto interwenjowano dwukrotnie u prezesa dyrekcji kolejowej w Warszawie w tej sprawie, przyczem ostatnio Magistrat **zwrócił się telegraficznie po odpowiedź.**

Wczoraj nadeszła odpowiedź telegraficzna. Dyrekcja kolejowa w Warszawie komunikuje, że tor nie może być usunięty, **ponieważ w budżecie nie jest przewidziany na ten cel kredyt.**

Odpowiedź ta najlepiej świadczy o beznadziejnej wprost **objętości władz kolejowych na palącą bolączkę stutysięcznego miasta,** na bolączkę, która naraża mieszkańców rok rocznie **na olbrzymie straty idące w setki tysięcy złotych.** Jest to już formalne **naigrywanie się z cierpliwości sosnowiczan.** Gdy wydano już poważne sumy na wykonanie zasadniczych robót, gdy cztery piąte jest już ukończone, okazuje **się brak kilkunastu tysięcy złotych na zniesienie toru objazdowego, na przełożenie poprostu szyn z toru prowizorycznego na właściwy.**

I dlatego, że ktoś tam zapomniał do budżetu wstawić kilku tysięcy złotych, aby to co już kosztuje miljony wreszcie zostało uruchomione, **miasto ma czekać cały rok, Magistratowi uniemożliwia się prowadzenie robót, bezrobotnym uniemożliwia się znalezienie pracy.** Jest to doprawdy, jakaś karygodna niedbałość i lekceważenie niesłychanie ważnych spraw.

Gdy Magistrat. Rada miejska, z trudami wyciągają z budżetu 488.000 zł. na budowę podjazdu, gdy naznacza się na ten cel **specjalny podatek,** który mieszkańcy bez szemrania płacą, aby nareszcie ten obecny strup życia miejskiego został usunięty, kolej z lekkim sercem zawiadamia, że cały ten wysiłek i dobra wola miasta **są bez znaczenia,** bo nie wstawiono kilku tysięcy złotych do budżetu, od których zależnem jest ukończenie jeszcze w roku bieżącym tunelu.

Rzecz jasna, że tego rodzaju traktowanie sprawy zmusiło Magistrat do wysłania **pisma do ministra komunikacji o interwencję,** jak również pisma do p. wojewody kieleckiego o poparcie.

Niedopuszczalnem byłoby bowiem, gdyby przez tego rodzaju indyferentyzm dyrekcji kolejowej mieszkańcy Sosnowca mieli jeszcze czwarty rok ponosić straty, aby przy panującym bezrobociu, z powodu lekceważenia tak doniosłej dla miasta budowy, nie można było jej kończyć.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

18 NIEDZIELA	**Dziś** Feliksa M. **Jutro** Piotra P. W. Wschód słońca 3 m. 39. Zachód „ 19 m. 24.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino **„Zagłębie“** — „Judyta i Holofernes“.

Kino **„Wawel“** — Nocna taksówka.

Kino **„Palace“** — Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny.

Kino **„Uciecha“** — „Trujące usta“.

Kino **„Czary“** — „Ulica grzechu“.

Kino **„Iluzjon“** — Hrabia Monte Christo“.

× **KASA POGRZEBOWA W SOSNOWCU.** W niedzielę 18 bm. o godz. 5 popol. w sali Związków zawodowych na Pogoni (ul.. Marjacka 1) odbędzie się zebranie Stowarzyszenia mężów katolickich w sprawie powołania do życia kasy pogrzebowej, na które zaprasza członków i sympatyków zarząd Ligi katolickiej.

× **OBNIŻENIE ZASIŁKU NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.** Jak się dowiadujemy, województwo Kieleckie, które początkowo obiecywało wyasygnować na zatrudnienie jednego bezrobotnego po 5 zł. dziennie, obniżyło obecnie tą stawkę do 4 zł.

Teatr Polski w Katowicach

„MANEWRY JESIENNE“ i „LIZYSTRATA“ oto tytuły operetek, które ukażą się na sceni eteatru miejskiego w Sosnowcu, w poniedziałek 19 i środę 21 b. m. w wykonaniu zespołu artystów Henryka Czarneckiego, pamiętnego z czasów największego rozkwitu teatru sosnowieckiego. Operetki grane będą w pełnym składzie chórów i orkiestry. Reżyserja Marjana Domosławskiego. Własne dekoracje dopełnią artystycznej całości. Początek przedstawień o godzinie 8.30.

W Będzinie zespół dyr. Czarneckiego wystąpi we wtorek, dnia 20 maja.

REPERTUAR

Sobota dnia 17 b. m. — „Carmen“ gościnny występ St. Wowalskiego o godzinie 19.30.

Niedziela dnia 18 b. m. — „Lalka“ o godzinie 15.30.

iNedziela dnia 18 b. m. — „Czart i Kasia“ o godzinie 19.30.

Wtorek dnia 20 b. m. — „Carmen“ o godzinie 19.30.

Środa dnia 21 b. m. „Prokurator Hallers“ premjera o godzinie 19.30.

× **DOGODNA INOWACJA.** Od dnia 16 bm. urząd pocztowy w Sosnowcu przystąpił do rozwożenia paczek do domów adresatów. Dotychczas praktykowanem było, że paczki wręczane były na poczcie. Dogodną tę inowację mieszkańcy Sosnowca przyjęli z zadowoleniem.

× **Z TARGOWICY SOSNOWIECKIEJ.** W ubiegłym tygodniu tj. od dnia 12 do 17 bm. na targowicę w Sosnowcu spędzono 1.006 szt. trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.10 do 2.65. Tendencja słaba.

PROGRAM RADJOWY

KATOWICE.

NIEDZIELA 18 MAJA.

Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach na Śląsku. — 11.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży katedralnej w Wilnie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. — 14.00 Zebranie pszczelnicze (P. R. Warszawa).—15.00 Transmisja nabożeństwa majowego z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach — Ligocie na Śląsku. — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Królowa Poezji Polskiej“. — 16.00 „Dzień Dobrej Woli“. Odezwa dzieci Walji do dzieci wszystkich krajów i odpowiedź dzieci polskich. (P. R. Warszawa). — 16.15 Prof. dr. Andrzej Piekarski: „Ochrona roślin w województwie Śląskiem“. — 16.35 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. Program: 1) Brzeziński: „Gdy człek w polski taniec stanie“—polonez; 2) Mozart: Uwertura do opery „Tytus“; 3) Brzeziński: „Picador“—Bolero-walc; 4) Dowell: Kołysanka; 5) Poldini: Opowiastka: 6) Boieldieu: Kalif z Bagdadu: — 7) Wroński: Kołysanka; 8) Lanini: Intermezzo; 9) Ketelbey: a) Melodja, b) La pendule et les figures de porcelaine de Saxe; 10) Amadei: Serenada; 11) Lange: Melanja; 12) Szopowicz: Piosenka; 13) Brzeziński: Polonez Kościuszko. — 17.50 „Na szachownicy“ (A. Moszkowski). — 18.10 Koncert chóru wychowańców Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Tarnowskich Górach pod kier. prof. A. Wójcikiewicza: 1) Grieg: Hasło; 2) Nowowiejski: Ej, znam ja ptaszka w lesie; 3) Maszynski: Mazur; 4) Ostrowski: Strachajło; 5) Orłowski: Polonez; 6) Nowowiejski: Z tamtej strony wody; 7) Świerzyński - Bartkiewicz: Przywiozłem z miasteczka; 8) Ostrowski: Marsz; 9) Hubat: W górze nad jeziorem; 10) Prosnak: Na cześć wiosny. 11) Gawlas: Dziewoczka z Poręby. — 18.50 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. — 19.10 Intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 Kwadrans literacki (P. R. Warszawa). — 20.15 Koncert popularny z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko literackie org. staraniem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wespół z Polskiem Radjo w Warszawie z racji VII tyg. L. O. P. P. — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy, komunikaty sportowe oraz zapowiedź programu na dzień następny. — 22.25 Nadprogram. — 22.45 Ostatnie wiadomości P. A. T. z Warszawy. — 23.00 Muzyka lekka.

PONIEDZIAŁEK 19 MAJA.

11.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny (P. R. Warszawa).— 16.00 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.15 Program dla dzieci i młodzieży z udziałem Juliana Ejsmonda (P. R. Warszawa). — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Karol Miłohędzki: Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski“. — 17.45 Muzyka lekka (P. R. Warszawa). — 18.45 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). —19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 Wizytator dr. E. Farnik: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego“. — 19.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astron. w Warszawie. —20.00 Komunikaty Strażactwa Śląskiego.— 20.05 Bud. Marian Namysł: „Budujmy własne zacisze domowe“. — 20.30 Operetka „Skowronek“ Fr. Lehara (P. R. Warszawa). — 22.00 Feljeton prof. Wł. Witwickiego: „Człowiek nowoczesny w świetle psychologji“ (P. R. Warszawa). — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny. — 22.25 Nadprogram. — 22.45 Ostatnie wiadomości P. A. T. z Warszawy. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla słuchaczów zagranicznych (Rok trzeci). Inż. W. Wyszyński mówić będzie w języku szwedzkim dla słuchaczów skandynawskich na temat: „Port w Gdyni“ (Gdynia — den Polske Hamnen).

× **ZARZĄD STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚCJAŃSKICH W SOSNOWCU** zawiadamia jeszcze raz tych wierzycieli, którzy jeszcze nie odebrali udziału i długu wekslowego na dom Stowarzyszenia, żeby się zgłaszali po odbiór do p. Staweckiego w Sosnowcu, ulica Pańska Nr. 6 w każdy czwartek od godziny 12 do 2 popołudniu.

2567 Za Zarząd: **W. Marcinek.**

× **PRAKTYCZNY POKAZ JAZDY SAMOCHODOWEJ DLA POLICJI.** Przed dwoma dniami dla policji czeladzkiej kierownik komisarjatu zorganizował praktyczny pokaz jazdy na autobusie p. Heintzego, posiadającym nowoczesne urządzenia. Ma to na celu zapoznanie policjantów z ruchem samochodowym.

× **WYCIECZKA SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ W CZELADZI.** Dzisiaj kierownictwo szkoły dokształcającej w Czeladzi urządza wycieczkę krajoznawczą do Ojcowa samochodami Tow. „Saturn“. W najbliższym czasie uczestnicy szkoły dokształcającej zawodowej pojada do Zakopanego.

Budowa figury
NA MIEJSCU PAMIĄTKOWEGO KRZYŻA.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się przygotowawcze prace do budowy figury w Sosnowcu na rogu ulicy Teatralnej i Piłsudskiego, na miejscu, gdzie niegdyś stał pamiątkowy krzyż z czasów powstania 63 roku.

Figura ta ufundowana będzie ze składek społeczeństwa zagłębiowskiego, które spontanicznie pospieszyło z ofiarami na ten cel po świętokradzkiem zbezczeszczeniu postawionego uprzednio kamiennego krzyża.

Budowa figury ukończoną zostanie w końcu maja, najdalej w początkach czerwca. Poświęcenie jej będzie niewątpliwie manifestacją uczuć religijnych społeczeństwa zagłębiowskiego.

× **POŚWIĘCENIE OBRAZU ŚW. TERESY.** Dziś (w niedzielę) o godz. 11 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego w Sosnowcu odbędzie się poświęcenie obrazu św. Teresy od Dzieciątka Jezus w witrażu okiennym nad ołtarzem bocznym, poczem odprawiona będzie msza św. uroczysta na intencję ofiarodawców, których zawiadamia i zaprasza rektor kościoła.

× **Z ZARZĄDU OBW. FUNDUSZU BEZROBOCIA.** W dniu 15 bm. odbyło się posiedzenie zarządu, na którem zatwierdzono sprawozdanie z działalności biura za kwiecień rb. oraz uchwalono preliminarz budżetowy na czerwiec: po stronie wpływów zł. 174.000, po stronie wydatków zł. 872.405, z czego na akcję zasiłkową zł. 858.100, wydatki zarządu obwodowego zł. 580, komisji odwoławczej zł. 1.365, biuro O. B. zł. 12.360. Postatem zarząd postanowił wystąpić z wnioskiem do zarządu głównego F. B. w Warszawie o wyjednanie u p. ministra pracy i opieki spol. przedłużenia okresu zasiłkowego z 13 na 17 tygodni dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia, oraz powiatów Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego, którzy do dnia 31 lipca rb. wyczerpią 13-tygodniowy okres zasiłkowy.

× **UZUPEŁNIENIE.** W podanym wczoraj programie wieczornicy, która odbędzie się w dniu dzisiejszym, staraniem komitetu Tygodnia LOPP. w Dąbrowie w sali „Ogniska”, opuszczone zostało nazwisko p. M. Zillingerowej, która przy akompanjamencie p. St. Nowakowej odśpiewa kilka pieśni.

× **WIELKA ZABAWA — „MAJÓWKA”.** Zapowiadana niespodzianka dla mieszkańców Sosnowca i okolicy wielka zabawa ogrodowa pod nazwą „Majówka”, urządzana przez 4 zagłębiowską drużynę harcerską im. ks. Józefa Poniatowskiego, odbędzie się dziś w niedzielę 18 bm. w ogrodzie sportowym Tow. gimn. „Sokół” przy ul. Prez. Mościckiego 20. Moc atrakcyj i niespodzianek. Szczegóły w afiszach i ulotkach rozrzucanych z samolotów.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu odbędzie się w czasie uroczystego nabożeństwa poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia młodzieży polskiej żeńskiej. Po poświęceniu odbędzie się w Domu katolickim wbijanie gwoździ pamiątkowych. Popołudniu w Domu katolickim przy ul. Kościelnej odbędzie się akademja z następującym programem: odśpiewanie Hymnu „Pieśń hołdu Marji”, powitanie gości, referat ks. patrona J. Brodzińskiego, śpiew, deklamacje, obraz rytmiczny, melodeklamacje, śpiowy, żywy obraz.

× **PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE KOBIET.** W celu rozpowszechnienia i wzbudzenia zamiłowania do sportu strzeleckiego wśród kobiet — Powiatowa Komenda P. W. pow. Będzińskiego organizuje dwutygodniowy dochodzący kurs strzelecki na własnem boisku w Sosnowcu przy ul. Aleja. Kurs ten będzie prowadzić osobiście pow. komendant P. W. codziennie od godz. 17.30 do 19.30, poczynając od dnia 20 bm. W niedzielę 25 bm. i 1 czerwca dla frekwentantek kursu odbędą się ostre strzelania z broni wojskowej i małokalibrowej na Dębowej Górze w Sosnowcu. Zgłoszenia należy kierować do kancelarji powiatowej komendy P. W. w Sosnowcu ul. No[illegible] codziennie do godz. 15. Obok strzelectwa będą prowadzone wykłady przeciwgazowe.

× **BUDOWA NOWYCH POMPEK.** Z uwagi na to, że niektóre dzielnice w Będzinie pozbawione są wody, miejski zakład wodociągowy postanowił zaopatrzyć dzielnice te w pompki uliczne. Obecnie montowana jest pompka w hallach targowych, a pozatem zostaną urządzone pompki przy ul. Krakowskiej i na Gzichowie.

× **W SPRAWIE ZAMIATANIA ULIC.** Mimo wyraźnych przepisów i określenia godzin w których należy zamiatać ulice, w miastach Zagłębia nadal stosowany jest zwyczaj zamiatania ulic w godzinach przedpołudniowych. Możeby policja zwróciła na to uwagę i usunęła niewłaściwość, zwłaszcza, że zamiatanie odbywa się na sucho i tumany kurzu zasypują przechodniów.

× **PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE.** W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w sali państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu staraniem Stowarzyszenia chrześcijańskiego Związku młodzieży pracującej „Odrodzenie”, odegrana zostanie sztuka p. t. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”.

× **SPRAWA RZEŹNI.** Województwo Kieleckie zawiadomiło Magistrat sosnowiecki, że sprawa wywłaszczenia właściciel rzeźni w Sosnowcu przekazana została Ministerstwu rolnictwa. W przyszłym tygodniu Magistrat ma zawrzeć akt kupna z Tow. hr. Renard na jedną z parcel, na której znajduje się rzeźnia.

Spirytus zmieniał w wodę
i za tę... prohibicyjną propagandę został aresztowany.

W końcu ub. roku niektórzy właściciele składów wódek w Sosnowcu mieli nieprzyjemne historje ze swymi klijentami, którzy zamiast żądanego spirytusu otrzymywali w butelce zalakowanej i zaopatrzonej etykietą państwowego monopolu spirytusowego, wodę.

Gdy wypadki te powtarzały się, zawiadomiono o tem policję śledczą. Żmudne dochodzenie Wydziału śledczego uwieńczone zostało w tych dniach niezwykle pomyślnym skutkiem.

W czasie dochodzenia stwierdzono, że szereg sklepów odwiedzał jeden i ten sam osobnik, który zazwyczaj żądał półlitrową butelkę spirytusu. Za spirytus ten nieznajomy płacił zwykle grubszym banknotem. Gdy właściciel składu udawał się do kasy, celem wydania klijentowi reszty, ten szybkim ruchem chował butelkę do kieszeni, na ladzie zaś stawiał przygotowaną butelkę napełnioną wodą, która zaopatrzona była w etykietę i zalakowana.

Po otrzymaniu reszty nieznajomy zwracał się do kupca z prośbą o zamienienie mu butelki półlitrowej na dwie ćwiartki, a po wyrażeniu zgody przez właściciela dopłacał 10 groszy za butelkę. Poczem opuszczał skład.

Jak się okazało pomysłowym oszustem był mieszkaniec Będzina, Stanisław Nowak (Ksawerowska 16). Nowaka, który przyznał się do winy, aresztowano wczoraj i przekazano sędziemu śledczemu.

Bezrobocie w Zagłębiu
zmniejszyło się w ub. tygodniu o 310 osób.

W ub. tygodniu, t. j. od dnia 11 do 17 b. m. bezrobocie na terenie Zagłębia, na podstawie notowań PUPP. w Sosnowcu, obejmującego swą działalnością powiaty: Będziński, Zawierciański i Olkuski **zmniejszyło się o 310 osób. W ub. sobotę zanotowano 22724 bezrobotnych, w tem 533 bezrobotnych pracowników umysłowych.**

Największy odsetek wśród bezrobotnych stanowią robotnicy niewykwalifikowani, których zarejestrowano 15549; kolejno idą robotnicy przemysłu metalowego — 2121, włókienniczego — 1962 i górnicy — 1595.

Częściowo bezrobotnych było w ub. tygodniu 15650, z których 13450, zatrudnionych 3 dni w tygodniu i 2200, pracujących 4 dni w tygodniu. Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 2277 osób, z których w powiecie Będzińskim — 412, Zawierciańskim — 1813 i Olkuskim — 52 osoby.

Na zmniejszenie się bezrobocia w ub. tygodniu wpłynęło między innemi przyjęcie do pracy 70 osób przez cementownię „Wiek” i 81 przez cementownię „Klucze”.

Z zasiłków korzystało w okresie od dnia 21 do 27 ub. m. 12690 bezrobotnych.

ZE SPORTU.

OTWARCIE SEZONU. Sekcja kolarska klubu „Zagłębie” otwiera w dniu dzisiejszym sezon. Zbiórka na boisku własnem o godzinie 8 rano.

Przy sposobności dodać należy, iż dwaj członkowie klubu pp. Kowalczewski i Patyński wyjeżdżają we wtorek, dnia 20 b. m. w podróż dokoła Polski.

„WARTA” (Zawiercie) — „RUCH” (Sosnowiec). Dziś o godzinie 17 przyjeżdża do Sosnowca „Warta” z Zawiercia, celem rozegrania zawodów o mistrzostwo kl. „A” z miejscowym „Ruchem”. Zawody powyższe wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród kół sportowych i daje możność zobaczenia drugiego benjaminka, który śladami czeladzkiego K. C. posuwa się pewnie po palmę pierwszeństwa w grupie częstochowskiej. „Ruch”, aby niedopuścić do wydarcia sobie cennych punktów dołoży wszelkich starań, aby szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę.

„POLICYJNY” (Będzin)—„RUCH” rezerwa. Policyjny zasilany nowymi graczami wystąpi dziś na boiskuK. K. S. „Ruch” o godzinie 15 w mistrzostwie kl. „B” z 1 b. druga „Ruchu”. Wygrana zkolei zadecyduje o utrzymaniu się powyższego klubu na 1-em miejscu w tabeli 1 rundy.

OKRĘŻNY BIEG ŁAGISZY. Komitet propagandy sportu i wychowania fizycznego w Łagiszy urządza w dniu 9 czerwca r. b. wielką imprezę sportową, t. j. I okrężny bieg Łagiszy na trasie około 3500 metrów. Bieg ten rozpocznie się o godzinie 10 m. 30 rano.

Bieg dostępny będzie dla wszystkich sportowców Polski. Dla pierwszego i dwóch następnych zwycięzców oprócz pięknych żetonów komitet ufundował bogate nagrody na własność, w postaci zegarów z bronzu. Zegar ofiarował dla najlepszego zawodnika Łagiszy również p. Piotr Nowak, wielki propagator i miłośnik sportu. Pozatem rozdane zostanie 10 żetonów.

Zapisy przyjmuje do dnia 1 czerwca r. b. p. Sitko Edmund, drużynowy 45 drużyny Z. H. P. w Łagiszy, pod adresem Łagisza, Stara Wieś, pow. Będziński. Szczegóły biegu podane zostaną później.

Skład komitetu stanowią ks. Teofil Banach oraz pp.: inż. A. Strzałkowski, Cz. Nowacki, Piotr Nowak, Fr. Radecki, Br. Otrębski, E. Woliński, dr. St. Samolej, J. Gruszka, W. Nikodem, E. Sitko, Z. Ryseowski, Fr. Dróżdż, J. Jeszke, L. Mazurkiewicz, T. Albrecht. Komitet apeluje do społeczeństwa o ofiarowanie nagród na ręce przewodniczącego komitetu ks. T. Banacha, (parafja Łagisza).

Z KOMISJI W. F. i P. W. W DĄBROWIE. Ostatni komunikat miejskiej komisji W. F. i P. W. w Dąbrowie zawiera, między innemi, następujące zarządzenia i informacje:

W związku z rozpoczynającym się sezonem letnim zarząd komisji wzywa organizacje zrzeszone, aby do dnia 28 b. m. nadesłały zawiadomienia o projektach imprez letnich. Materjał ten jest niezbędny do ustalenia kalendarzyka sportowego.

Wobec stwierdzonej konieczności stałego informowania publiczności o życiu sportowem, zarząd wzywa Stowarzyszenia, aby nadsyłały do zarządu artykuły sportowe celem umieszczania w pismach miejscowych.

Wszystkich rowerzystów ze stowarzyszeń, a także niezrzeszonych zarząd zaprasza na zebranie organizacyjne Koła rowerzystów Dąbrowy. Zebranie odbędzie się w czwartek dnia 22 b. m. o godzinie 19 w sali Rady miejskiej.

Celem propagandy sportu i zapoznania publiczności z działalnością klubów i organizacyj sportowych zarząd zamierza zorganizować cykl pogadanek sportowych w lektorjum miejskiej czytelni(ul. 3-go Maja 14).

Dla zrealizowania projektu zarząd prosi Stowarzyszenia, aby nadesłały adresy, nazwiska prelegentów i tytuły odczytów — dla przekazania ich zarządowi lektorjum.

We wtorek dnia 27 b. m. o godzinie 19 punktualnie inż. Frech wygłosi odczyt w lektorjum o „Campingu”, sporcie obozowniczym.

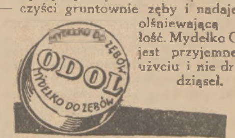
Z dniem 26 b. m. zostanie uruchomiony przez komisję kurs lekkoatletyczny dla kierowników sekcyj W. F. i P. W. Ćwiczenia będą się odbywały w poniedziałki i czwartki od godziny 18 do 21. Pierwsza zbiórka odbędzie się dnia 26 b. m. o godzinie 18 w seminarjum przy ul. Kr. Jadwigi 11.

Uczestników kursu obowiązuje kostjum lekkoatletyczny i pantofle. Każda organizacja może zgłosić dwóch uczestników.

Zgłoszenia do dnia 24 b. m. składać należy u instruktora miejskiego.

Obfita piana

którą wydaje mydełko do zębów Odol — czyści gruntownie zęby i nadaje im olśniewającą białość. Mydełko Odol jest przyjemne w użyciu i nie drażni dziąseł.



Interwencja Magistratu
W SPRAWIE KREDYTÓW BUDOWLANYCH.

Pisaliśmy już o przyznaniu dla Sosnowca śmiesznie małej kwoty (135.000 zł.) przez Bank Gospodarstwa Krajowego na akcję budowlaną w roku bieżącym. W związku z tem prezydent Sosnowca wystosował do p. wojewody kieleckiego memorjał z prośbą o interwencję w dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego, aby kredyt podwyższony został przynajmniej do 1 miljona złotych.

Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że Katowice, miasto o takiej samej liczbie ludności jak Sosnowiec otrzymały 2 miljony złotych kredytu, jakkolwiek stosunki mieszkaniowe są tam znacznie lepsze. Dlaczego Sosnowiec został tak po macoszemu potraktowany, pomimo bezrobocia i ogólnie wiadomej, tragicznej sytuacji tych co zaufali Bankowi Gospodarstwa Krajowego, niewiadomo.

× **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU.** Miejski urząd zdrowia w Sosnowcu zanotował w ub. tygodniu następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 2 (2 zgony), płonica 1, błonica 2 (1 zgon), odra 6, róża 1, krztusiec 5, gruźlica płuc 5 (1 zgon). Odkażono 6 mieszkań, odwszono 15 osób.

× **PRZEDMIOTY ZGUBIONE W TRAMWAJACH** w ciągu marca rb. są do odebrania w biurze ruchu w Będzinie, a mianowicie: sweter damski, scyzoryk w szarej oprawie, teczka skórzana, teczka z kawałkiem masła, szalik wełniany, teczka skórzana żółta, podpinka do włosów, laska czarna, bielizna męska, rękawiczki skórkowe, złoty kolczyk z czerw. koralem, portmonetka z zawart. 4.75 zł., dwie koszule męskie, torebka damska.

Sprawność

MIEJSKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ.

Onegdaj po ukończeniu posiedzenia przez komisję skarbową w Sosnowcu (o 3 nad ranem) radni w związku z rozpatrywaniem budżetu sosnowieckiej miejskiej straży ogniowej postanowili zbadać jej sprawność. Straż zaalarmowana została telefonem z dworca kolejowego, zaś radni z zegarkiem w ręku śledzili czas przybycia.

W niespełna 4 i pół minuty straż zjawiła się na miejsce rzekomego wypadku przed kościółek kolejowy. Jest to niewątpliwie szybkość rekordowa, stawiająca straż sosnowiecką w rzędzie najlepszych straży ogniowych.

Straszny zamach bombowy

W DĄBROWIE.

Wczoraj rozeszła się po Zagłębiu wiadomość, że na teatr socjalistyczny przy ul. 3 Maja w Dąbrowie nieznani sprawcy wykonali zamach bombowy.

Jak się okazuje, „zamach" miał formy dość niewinne. Otóż na budynku socjalistycznym znajduje się oszklona skrzynka do umieszczania wydawnictw socjalistycznych. W nocy jakiś prawdopodobnie podchmielony osobnik spowodował wybuch kapiszonu górniczego, który umieścił na wspomnianej skrzynce. Skutkiem eksplozji róg skrzynki został nieco uszkodzony, no i oczywista szyba została stłuczona. Poza tem „zamach" nie wyrządził żadnych szkód.

Obietnica cacanka,

A MAGISTRATOWI... STRATA.

W ub. roku Rada miejska na wniosek zarządu miasta uchwaliła wyasygnować pewną sumę na akcję pomocy żywnościowej ziemniaczanej w jesieni. B. prezydent dr. Marczyński solennie upewniał, że pieniądze na ten cel ma przyobiecane z Ministerstwa pracy i opieki społecznej. Tymczasem Ministerstwo obecnie zawiadomiło o odmówieniu subwencji na ten cel wobec czego dla Magistratu wynikła strata 22.000 zł.

Okradzenie dwóch składów

APTECZNYCH.

Ubiegłej nocy jakaś wytrawna szajka złodziei, być może specjalnie przybyła w tym celu do Zagłębia, „oporządziła" odrazu dwa składy apteczne, mianowicie skład apteczny p. L. Winogrona przy ul. Kr. Jadwigi 28 w Dąbrowie oraz skład p. R. Dancygera przy ul. Małachowskiego 34 w Będzinie.

Do obydwu składów złodzieje dostali się za pomocą wyrwania drzwi od podwórza.

P. Winogron określił wartość skradzionego towaru na blisko 2 tysiące zł., a p. Dancyger na przeszło tysiąc zł.

Sensacyjne aresztowanie

W SOSNOWCU.

Sensację wywołało w Sosnowcu aresztowanie w dniu wczorajszym właściciela cukierni przy ul. Kościelnej i wytwórni ciastek przy ulicy Wspólnej w Sosnowcu, Romana Neya.

W dniu wczorajszym Ney został aresztowany przez urząd śledczy i przekazany do dyspozycji sędziego śledczego.

Aresztowanie Neya nastąpiło na skutek oskarżenia go o dopuszczanie się karygodnych czynów na tle erotycznem.

X DROBNY POŻAR. Wczoraj w mieszkaniu Jana Sztuki (Czeladź, Rynek) wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar, który jednak domownicy zdołali ugasić przed przybyciem straży ogniowej. Straty niewielkie.

Z ruchu wydawniczego.

OSTATNI REKORD PEWUKI. Jeszcze nie przebrzmiały echa pięknych dni Powszechnej Wystawy Krajowej, która „zdobyła najtrudniejszą w Polsce rzecz: miłość Narodu!", a dowiadujemy się oto, że zarząd Wystawy zdążył już wydać I-szy tom dzieła sprawozdawczego p. t. „Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929", którego zapowiedź wzbudziła tak wielkie zainteresowanie w sferach kulturalnych i gospodarczych. Pierwszy tom został wydany istotnie w rekordowem tempie zgodnie z zapowiedzią i z punktualnością, do jakiej nas P. W. K. już przyzwyczaiła. Księga ta obejmuje 592 stron tekstu wraz z licznemi cynkograwurami, rotograwurami, kolorowemi planszami offsetowemi wykonanemi i graficznemi. Oprawiona w płótno z wytłoczoną w trzech kolorach okładką, przedstawia się bardzo estetycznie. Według zapowiedzi zarządu Wystawy, dalsze tomy wychodzić będą w odstępach dwumiesięcznych tak, że tom V-ty i ostatni ukończony zostanie jeszcze w roku bieżącym. Cena całego 5-tomowego dzieła wynosi w prenumeracie 200 zł. O wyjaśnienia i ewentualne ulgi w spłacie zwracać się należy do dyrekcji Wydawnictwa: Poznań, ul. Grunwaldzka 22.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Przed uruchomieniem linji kolejowej Bydgoszcz - Gdynia.

Na budującej się linji kolejowej Bydgoszcz - Gdynia, będącej częścią składową wielkiej magistrali węzłowej Śląsk—Bałtyk, długości około 182 klm., która uruchomiona zostanie dla przewozu węgla i ładunków tranzytowych od 15 listopada rb., roboty są już prawie na ukończeniu.

I tak: roboty ziemne wykonane są już w 98 procentach. Kamienne części mostów i przepusty również w 98 proc., montaż dźwigarów mostawych w 93 pr., układanie torów w 90 proc., budowa dworców, budynków stacyjnych i domów mieszkalnych w 30 proc.; urządzenia, zabezpieczające ruch pociągów oddane zostały do wykonania firmom prywatnym i również są na ukończeniu.

Na odcinku Zduńska Wola - Inowrocław, który w r. bież. nie będzie jeszcze uruchomiony, wykonane są w dalszym ciągu roboty ziemne i początkowe roboty mostowe. Roboty ziemne na tym odcinku wykonane są już w 45 procentach, przepustowe i konieczne części kamienne mostów w 35 procentach.

Chłodnia portowa w Gdyni.

Wybudowana przez Państw. Bank rolny chłodnia portowa w Gdyni jest już gotowa do przyjmowania towarów, a mianowicie jaj, mięsa (bekonów) i masła. Chłodnia ta będzie prowadzona przez spółkę „Chłodnia i składy portowe w Gdyni", zorganizowaną przez Państw. Bank rolny. Siedzibą spółki jest Gdynia, kapitał zakładowy wynosi 11.100.000 złotych. Władze spółki, powołane w dniu 9 marca rb., ukonstytuowały się w sposób następujący: prezesem rady został p. W. Staniszewski, do rady weszli pp.: J. Borowski, T. Narbutt, A. Żebrowski, T. Sągajło, L. Krawulski, L. Bulanda. Na stanowisko dyrektora chłodni został powołany p. inż. Stanisław Rostkowski, dotychczasowy kierownik budowy chłodni. Kierownictwo chłodni znajduje się na miejscu w Gdyni i załatwia wszelkie sprawy, związane z jej działalnością. Celem ułatwienia eksportu Państw. Bank rolny uruchamia ulgowe kredyty lombardowe pod zastaw towarów, złożonych w chłodni w wysokości dwóch trzecich wartości towarów przy oprocentowaniu 8 proc. rocznie. Na jaja produkcji majowej kredyty udzielane będą do wysokości trzy czwarte wartości towarów. Opłaty składowe i manipulacyjne w chłodni są specjalnie niskie. Chłodnia wyposażona jest w najnowsze zdobycze techniki chłodniczej, zabezpieczającej należytą konserwację złożonych produktów.

Złudy pieniądza.

Nakładem księgarni wydawniczej E. Hoesicka wyszła z druku niezmiernie interesująca książka p. t. „Złudy pieniądza", znanego profesora ekonomji społecznej uniwersytetu w Yale (Stany Zjednoczone AP.), Irvinga Fishera, w tłumaczeniu dr. Zdzisława Śluszkiewicza.

Prof. Fisher napisał do polskiego wydania „Złudy pieniądza" specjalną przedmowę, której zakończenie zasługuje na szczególne podkreślenie. „Spodziewam się", pisze uczony amerykański, „z całą pewnością, że Polacy, należący do rzędu tych, którzy najdotkliwiej ucierpieli z powodu nieustabilizowanej waluty, pomogą do znalezienia leku pewnego i zupełnego na tę chorobę".

Treść powyższej książki, poświęconej przez autora Owenowi D. Youngowi, wypełnia omawianie faktu zmienności siły nabywczej pieniądza, który nie może być wobec tego stałym miernikiem wartości. Wbrew twierdzeniu wielu ekonomistów, prof. Fisher dowodzi, że ustalenie niezmiennego miernika wartości jest możliwe. Rozwiązanie tego zagadnienia zasługuje na najlepsze wysiłki ekonomistów, przemysłowców, bankierów i mężów stanu.

Kronika gospodarcza.

WYSTAWA OBUWIA POLSKIEGO. Sekcja popierania wytwórczości krajowej przy Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie pod kierunkiem p. Władysława Tomaszewskiego przystąpiła już do wstępnych prac organizacyjnych, związanych z projektowaną wystawą polskiego obuwia. Zarząd sekcji czyni wysiłki, aby wystawa wypadła jaknajokazalej i przekonała społeczeństwo, że polski przemysł obuwniczy stoi na wysokim poziomie i w niczem nie ustępuje zagranicznemu.

PROTESTY WEKSLOWE WEDŁUG BRANŻ. W miesiącu kwietniu b. r. ogólna suma zaprotestowanych weksli w Banku Polskim wyniosła 15.449 tys. zł., z czego na branżę włókienniczą przypada — 6.227 tys. zł., na rolnictwo — 1.694 tys. zł., przemysł metalurgiczny — 862 tys. zł., przemysł skórzany — 674 tys. zł., przemysł drzewny — 405 tys. zł., reszta zaś w sumie 5.586 tys. zł. przypada na inne branże.

ROZPORZĄDZENIE O ZWROCIE CEŁ ZA PRZĘDZĘ. Sprawa podpisania rozporządzenia o zwrocie ceł za przędzę przy eksporcie towarów włókienniczych jest już definitywnie załatwiona. Zaznaczyć należy, że podpisanie powyższego rozporządzenia otworzy kolosalne możliwości eksportowe dla łódzkiego przemysłu włókienniczego, tembardziej, że rozporządzenie powyższe uważać należy jedynie za wstęp do ukazania się dalszych rozporządzeń, mających na celu zwrot ceł za przędzę czesankową przy eksporcie towarów wełnianych i czesankowych.

WPŁYW Z MONOPOLI PAŃSTWOWYCH. Według tymczasowych zestawień kasowych wpłata z poszczególnych monopoli w kwietniu rb. do skarbu państwa wyniosła ogółem 66.581 tys. zł. wobec 83.668 tys. zł. w marcu rb. Z monopolu solnego wpłacono w kwietniu r. b. 3.563 tys. zł. tytuniowego 28.000 tys. zł., z loterji państwowej 300 tys. zł., spirytusowego monopolu — 30.110 tys. zł. oraz z monopolu zapałczanego — 4.608 tys. złotych.

ZAINTERESOWANIE NOWĄ POŻYCZKĄ BUDOWLANĄ. Na giełdzie warszawskiej daje się zauważyć ostatnio duże zainteresowanie mającą się ukazać w najbliższym czasie, nową pożyczką budowlaną, która jak twierdzą sfery giełdowe, zostanie pokryta ze znaczną nadwyżką w ciągu kilku pierwszych dni po otwarciu subskrypcji. Wobec tak wielkiego zainteresowania tą pożyczką koła finansowe przypuszczają, że rząd w niedalekim czasie z łatwością będzie mógł przystąpić do wypuszczenia drugiej transzy pożyczki budowlanej w kwocie 50.000.000 złotych.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 17-5.

AKCJE: Bank Polski 172.25—172.50, Bank Zachodni 73, Bank Zw. Sp. Zarobk. 72.50, Chodorów 143, Spirytus 22, Cukier 36.50—35.50, Węgiel 50.50, Lilpop 27.75, Modrzejów 11.75, Ostrowieckie 61, Rudzki 23, Starachowice 19.50.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.88,50, Londyn 43.35,25, Paryż 35.00, Wiedeń 125.43,50, Włochy 46.78.50, Belgja 124.50, Szwajcarja 172.50, Sztokholm 239.35, Berlin 212.82, Dolar prywatny 8.89 w żądaniu.

5 proc. poż. Dolar. 64—65.50, 5 proc. poż. Konwer. 55.25, 4 proc. poż. Inwest. 113.75—113—113.75.

Tendencja dla akcyj niejednolita, dla walut nieco mocniejsza.

NIE WOLNO PACHNIEĆ.

Funkcjonarjusz czytelni w pewnem mieście do otyłej, wystrojonej, wymalowanej i nadmiernie wyperfumowanej damy, która zamierza usadowić się przy jednym ze stołów:

— Przepraszam panią, ale tu nie wolno tak głośno pachnieć.

NIE MĘCZ MNIE!

Żona kilkakrotnie namawia męża, zajętego pracą, by wziął kawałek tortu, na co on zniecierpliwiony odpowiada:

— Nie męcz mnie, kochanie.

Córeczka, która to słyszy, odzywa się z sąsiedniego pokoju:

— Mamusiu, mnie możesz męczyć.

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody Franciszka-Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w aptekach i drogerjach. 2521

„ELEKTROLIT"

SZYBKO ŁADUJĄCY PŁYN AKUMULATOROWY.

Stacja ładunkowa niepotrzebna.

Ciecz do szybkiego ładowania baterji, niezbędna dla każdego właściciela samochodu. Szybkoładujący płyn bateryjny dla wszelkich rodzajów baterji i akumulatorów, przy którym dodatkowe ładowanie baterji zbyteczne. Stała działalność baterji, ponieważ samowyładowanie się niemożliwe. Stara wyładowana już baterja powraca znów do życia w ciągu 20 minut i powiększa pojemność elektryczna baterji. Osiarkowanie baterji niemożliwe, przez co wytrzymałość jej znacznie się przedłuża. Stare zamulone baterje stają się znów użyteczne, o ile napełnione zostaną „Elektrolitem". Silna iskra, lekki przeskok, dlatego wielka oszczędność w benzynie. Zamarzanie kwasu przy najsilniejszym mrozie niemożliwe i zupełnie wykluczone. „Elektrolit" nie zawiera żadnych substancyj szkodliwych dla płyt, rozpuszcza osadzone siarczany ołowiu i tlenki oraz przywraca starym baterjom pełną użyteczność. Zgłoszenia nabywców i subzastępców pod „Elektrolit" do Administracji „Kurjera Zachodniego".

Z sali sądowej

DWIE „PEREŁKI" ZŁODZIEJSKIE.

Od dłuższego już czasu na terenie Zagłębia grasowały łącznie dwie istne perełki złodziejskie, których wyśledzenie napotykało na wielkie trudności. Wytężona akcja władz policyjnych doprowadziła wreszcie do wykrycia tajemniczych złodziejek, któremi okazały się: 22-letnia Stanisława Noconiówna (Sosnowiec, Czarna 2), oraz jej rówieśniczka Petronela Imielska (Sosnowiec, Ludwika 1). Złodziejki odpowiadały wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu za kradzież indyków na szkodę Józefy Pietruszewskiej i gęsi na szkodę Marji Sroka w Zawierciu. Obydwie skazane zostały po roku więzienia z pozbawieniem praw.

PRZECIWNIK SCALANIA GRUNTÓW.

Dnia 7 maja ub. r. mierniczy Urzędu ziemskiego w Kielcach p. Eugenjusz Śmiałowski delegowany był do wsi Pyrzowice, gm. Ożarowice celem dokonania pomiarów, związanych ze scaleniem gruntów. Wytknięcie granic przez mierniczego nie przypadło do gustu wieśniakowi Stanisławowi Barańskiemu, który w czasie czynności mierniczego znieważył go słownie, nazywając „cholerą" i innemi mniej parlamentarnemi słowami. Posiedzi za to siedem dni w areszcie.

TAKI MŁODY, A JUŻ...

W dniu 9 grudnia ub. r. w porze obiadowej mieszkańcy ul. Kaliskiej w Sosnowcu zaalarmowani zostali o nieszczęśliwym wypadku zaczadzenia, 50-letniego Andrzeja Malarskiego (Kaliska 29). Sąsiedzi spieszyli nieszczęśliwemu z pomocą. Nie odmówił także swych usług 14-letni Mieczysław Lazar (Wschodnia 4), który widząc gromadzący się tłum ludzi w sieni domu Malarskich, pobiegł tam czemprędzej, by przy tak rzadkiej okazji coś skorzystać. Upewniwszy się, że domownicy zajęci ratunkiem zaczadzonego, nie zwracając nań uwagi, ściągnął ze ściany zegarek z dewizką, oraz portmonetkę z 5 zł. 50 gr. i umknął niepostrzeżenie. W kilka dni potem wykryto złodziejaszka, karanego już za podobną kradzież i oddano go w ręce policji. Sąd okręgowy skazał młodocianego przestępcę na miesiąc więzienia.

OFIARY.

złożone w naszej Administracji.

Uczenice liceum S. Podkajowej 20 zł. dla Ks. Szatowa z Maciejowic.

ROWERY z MARKĄ „ŁUCZNIK“

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH

Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie Fabryka Broni w Radomiu

Sprzedaż: 2546
Radom, Pl. 3-go Maja 3, ST. OLBRYCH.

Kronika Zawiercia.

Szkoła dokształcająca

POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Otwarta na zasadzie reskryptu Ministerstwa wyznań relig. i oświec. publ. z dnia 12 grudnia 1918 r. już w zaraniu wznowionej niepodległości, mianowicie w dniu 1 marca 1919 r., szkoła dokształcająca Polskiej Macierzy Szkolnej w Zawierciu dla młodzieży pracującej w przemyśle i handlu, już w roku ubiegłym ukończyła pierwsze swoje dziesięciolecie pracy i nadal rozwija się, pomimo trudności materjalnych.

Głównem źródłem utrzymania szkoły są coroczne subwencje gminy miejskiej, które wynoszą 6000 zł. na rok. Kuratorjum szkolne krakowskie udziela 220.73 zł na miesiąc. W innych miastach na utrzymanie podobnych szkół trzecią część wydatków ponosi miejscowy przemysł. U nas jednak przemysł nie interesuje się szkołą i w najmniejszej nawet mierze nie przyczynia się do jej utrzymania, choć większość słuchaczy, to pracownicy miejscowych fabryk. Jest jednak nadzieja, że wobec powstania Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu stosunki pod tym względem zmienią się na korzyść szkoły.

Aby pokryć niezbędne wydatki szkoła zmuszona była wyznaczyć wpisowe w wysokości 2 zł. miesięcznie od każdego słuchacza, które pobiera się od początku roku bież.

Wydatki personalne wynoszą 825.31 zł. miesięcznie, nie licząc pomocy naukowych, materjałów piśmiennych, ew. zastępstw w razie choroby itp. Ogólna ilość słuchaczy w roku bieżącym wynosi 153, z czego na kursie przygotowawczym 37, na I kursie — 39, na II kursie — 48, na III kursie — 29.

W ostatnich dniach Kuratorjum szkolne krakowskie powiadomiło zarząd szkoły, że na mocy rozporządzenia p. ministra wyzn. rel. i ośw. publ. z dnia 2 czerwca 1928 Nr. III R. 5509-28 wydawane przez szkołę świadectwa zostały zrównane w prawach ze świadectwami ukończenia publicznych szkół dokształcających zawodowych.

Prócz tego Kuratorjum szkolne na mocy zarządzenia p. ministra wyz. rel. i ośw. publ. z dnia 4 lutego 1930 powołało komisję egzaminacyjną przy naszej szkole dla przeprowadzania egzaminów uproszczonych dla eksternistów, którzy dla różnych powodów nie mogli szkoły ukończyć. Jest to dowodem wyróżnienia szkoły.

× **TYDZIEŃ L. O. P. P.** Dziś rozpoczyna się tu „Tydzień lotniczy“ organizowany przez Ligę obrony powietrznej i przeciwgazowej. Już wczoraj wieczorem przez ulice miasta przeciągnął barwny pochód, zwany capstrzykiem, przy dźwiękach orkiestr, w którym wzięły udział różne tutejsze organizacje. Dziś od rana kwesta uliczna, od której nie wolno żadnemu uczciwemu obywatelowi uchylić się. O godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. W godzinach południowych koncert w Alei 3 Maja. Wieczorem zapowiadany już przez nas koncert z udziałem wybitnych sił zamiejscowych.

× **Z GMINY KROCZYCE.** Należąca do pow. Olkuskiego gmina Kroczyce, od szeregu lat czyni usilne zabiegi o włączenie jej do pow. Zawierciańskiego. Starania te są uprawiedliwione m. in. tą okolicznością, że z Kroczyc do Olkusza jest aż 45 klm., a do Zawiercia tylko 14. Odpowiednia uchwała rady gminnej została wysłana do województwa, Sejmik pow. zajmuje w tej sprawie stanowisko przychylne, mimo to sprawa przeciąga się zbyt długo. Jednak mieszkańcy gm. Kroczyc nie tracą nadziei i licząc na rychłe załatwienie ich słusznego żądania, już obecnie starają się o to, aby w Kroczycach powstał urząd pocztowy. Ta ostatnia placówka bardzoby się przydała, bowiem wskutek niedbałego doręczania pism podobno w ostatnich czasach znacznie w gminie upadło czytelnictwo. Poprostu wskutek nieotrzymywania przez prenumeratorów gazet zaprzestano odnawiać prenumeratę.

× **Z P. C. K.** W piątek odbyło się zebranie zwołane przez zarząd P. C. K., celem zorganizowania „Tygodnia Czerwonego Krzyża“. Po zagajeniu zebrania przez p. prez. Z. Banachiewiczową p. T. Klepa przedstawił zebranym najbliższe zadania P. C. K. oraz projekt „Tygodnia“, który został zaakceptowany. Czynności i organizowanie poszczególnych imprez zebrani bardzo chętnie podzieli pomiędzy siebie. Przewidziane są prócz zbiórki funduszów, pochodu propagandowego itp. wielka zabawa z loterją fantową w parku miejskim oraz szereg innych ciekawych imprez. Osoby, pragnące okazać pomoc PCK., proszone są o łaskawe zgłaszanie się do p. prez. Z. Banachiewiczowej lub p. wiceprezesa T. Klepy. Fanty na loterję można składać w fabryce Krawczyk i S-ka.

× **W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM** o godnem potępienia zachowaniu się niektórych członków organizacji „Jedność“ na boisku T. A. Z. względem uczenic seminarjum wyjaśniam, że członkowie bez wiedzy zarządu boiska ćwiczyli w godzinach dla nich nie przeznaczonych. Na skutek mojej interwencji w tej sprawie w zarządzie boiska, zostało wydane odpowiednie zarządzenie, regulujące godziny ćwiczeń, za co zarządowi serdecznie dziękuję Janina Łosikówna.

Kronika Olkuska.

× **ZEBRANIE KOMENDY HUFCA.** W szkole powszechnej nr. 1 w Olkuszu odbyło się zebranie komendy hufca męskiego ze Strzemieszyc pod przewodnictwem hufcowego p. Kaczmarczyka. Na zebraniu tem postanowiono urządzić zawody hufca w Strzemieszycach, ogólny zlot podczas Zielonych Świąt, wysłać kilku chłopców do Łękawy i załatwiono wiele innych spraw. W zebraniu wzięli udział wszyscy drużynowi oraz opiekunowie pp.: prof. Fijałkowski, Nocoń i Ples.

× **ZJAZD ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.** W czasie Zielonych Świąt odbędzie się w Sułoszowej zjazd młodzieży wiejskiej „Siew“ z całego powiatu Olkuskiego. Ze względu na coraz większe uświadomienie wsi i pęd ku udoskonaleniu gospodarstw rolnych, szczególniej wśród młodzieży wynikła potrzeba jednolitej organizacji kół i w tym celu na zjeździe w pierwszym rzędzie utworzony zostanie powiatowy Związek młodzieży wiejskiej z siedzibą w Olkuszu. Na czele komitetu, który organizuje zjazd, stoi p. E. Brandys, buchalter spółdzielni „Rolnik“ w Olkuszu.

× **Z POW. K. CH.** Olkuska Powiatowa Kasa chorych oddała obecnie do użytku swych członków samochód na pół sanitarny, który kursuje pomiędzy ambulatorjami w powiecie, a nadto odwozi chorych do Krakowa, względnie do szpitali krakowskich. Jak się dowiadujemy, P. K. Ch. w najbliższych dniach sprowadza auto, które używane będzie w nagłych wypadkach wyjazdu lekarza do chorego w okolicę, lub w razie potrzeby przywiezienia chorego. Pozatem P. K. Ch. czyni starania w Zw. ubezp. prac. umysł. w Królewskiej Hucie o uzyskanie większej pożyczki na wykończenie własnego gmachu, do którego mogłaby przenieść swoje biura, ambulatorja, aptekę itp. Ponieważ gmach ten jak na obecne stosunki jest za zbyt duży i kosztowny, całe pierwsze piętro będzie wydzierżawione na sąd powiatowy, hipotekę i na kancelarję sędziego śledczego. W tym kierunku toczą się już pertraktacje z prezesem Sądu okręgowego w Sosnowcu, które dojdą do pomyślnego zakończenia, tembardziej że niema widoków na wybudowanie budynku sądowego w najbliższych latach.

× **DWA OBRAZY.** P. Władysław S., ogrodnik z Dąbrowy, przyjechał w tych dniach do Olkusza i po otrzymaniu należności za drzewka, postanowił się zabawić. Odwiedził kilka lokali, a po północy zapragnął nabyć dla przyjaciela u pewnego artysty-malarza w Olkuszu obraz dość interesujący, o którym przedtem się dowiedział. Idąc z tym obrazem w stronę dworca, nie mógł oprzeć się pokusie wychylenia jeszcze jednego. Ten krok był fatalny, gdyż niewiadomo już w jakich okolicznościach zgubił portfel, wszelkie dowody i zgórą tysiąc złotych. O godz. 4 zrana policja zrewidowała lokale, w których gość z Dąbrowy się bawił, narobiono nieprzyjemności osobom, które miały nieszczęście z p. S. zetknąć i pieniędzy nie znaleziono. P. S. wyjechał do domowych pieleszy bez pieniędzy i bez obrazu. W oczach przesuwał mu się ponury obraz sceny domowej.

× **NIEUCZCIWY OPIEKUN.** Mieszkanka wsi Złożeniec pow. Olkuskiego, Marjanna Latacz, jedna z sukcesorek po swym ojcu Grucy, za zgodą rady familijnej sprzedała 2 morgi lasu sukcesyjnego na spłacenie posagu swej małoletniej siostrze. Główny opiekun małoletnich, Paweł Gajewski pobrał wówczas od Lataczowej na zabezpieczenie ewentualnych szkód 4 weksle in blanko po 500 zł. z jej podpisem, przyczem weksle te w myśl umowy miały być Lataczowej zwrócone natychmiast po dokonanym podziale spadku. Sąd pilicki cały majątek spadkowy przysądził na własność Lataczowej z obowiązkiem spłacenia pozostałych spadkobierców i z tą chwilą weksle gwarancyjne dane Gajewskiemu podlegały zwrotowi. Gajewski atoli weksli zwrócić nie chciał, a przeciwnie — wystąpił do sądu pilickiego o zasądzenie od Lataczowej z jednego z owych weksli sumy 500 zł. Sprawa oparła się o prokuratora i była przedmiotem rozprawy na kadencji Sądu okręgowego w Olkuszu. Oskarżony Gajewski do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że od Lataczowej otrzymał tylko jeden weksel na 500 zł. wzamian za udzieloną pożyczkę. Sąd jednak wiary temu nie dał i skazał go na 4 miesiące więzienia.

× **POŻAR WE WSI OTOLA.** W dniu 15 bm. we wsi Otola, gm. Żarnowiec wybuchł pożar w zagrodzie Jakóba Cieplaka, skutkiem czego spaliła się doszczętnie stodoła. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Umierająca Afryka.

Wrażenia naocznego świadka.

Przed kilku dniami prof. uniw. p. Walery Goetel wygłosił w Warszawie bardzo interesujący odczyt p. t.: „Umierająca Afryka“. Są to spostrzeżenia człowieka, który zwiedził całą Afrykę od Kapsztadu do Kairu.

Prof. Goetel stwierdza, że „stara Afryka“ należy już do przeszłości — stracił czarny ląd swój charakter dziewiczego, nietkniętego stopą cywilizacji kontynentu. Biały człowiek okrada Afrykę ze wszystkich jej skarbów: wycina i pali lasy, morduje zwierzynę, nawet pustynie ryje kilofem w poszukiwaniu diamentów. W Kongo corocznie zabijają 30 tysięcy słoni. Pewien fermer zabił 330 nosorożców it p.

Na południu jedynem śladem dawnej Afryki pozostał tylko 1000-kilometrowy park narodowy im. Kruegera gdzie schroniły się resztki lwów, słoni, hipopotamów i in. okazów fauny afrykańskiej.

Wszędzie uwija się biały człowiek i wszystko niszczy. Nawet piękne wodospady na Zambezi pragnie zamienić w źródło energji elektrycznej.

Najzaciętszym niszczycielem flory i fauny afrykańskiej są Boerzy. Pracują oni w akcji dewastacyjnej.

Za niewiele może lat tylko w oszklonych rezerwatach będzie można oglądać ułamki starej Afryki, którą odkrywali Cameron, Livingston, Stanley.

Odbija się to wszystko i na włodarzach dawnej Afryki — murzynach. Przed kilkudziesięciu jeszcze laty trudnili się oni rybołóstwem i myśliwstwem lub bardzo prymitywnem rolnictwem. Zrzadka tylko trzymali się z białym człowiekiem — kupcem, co jednak nie zmieniało jego dotychczasowego układu życia. Jeśli zjawiał się misjonarz — był zawsze przyjacielem tubylców.

Dziś jest inaczej. Biały człowiek stał się tu panem - ciemiężycielem. Za nędzne wynagrodzenie pracują murzyni na farmach europejczyków. Niemasz tu żadnej ochrony ludzkiej. Istnieje tylko bat dozorcy i wyzysk. Wprawdzie część murzynów przyswoiła sobie już zewnętrzny pokost cywilizacji. Chodzą w spodniach, a czasem wkładają nawet fraki. Mieszkania mają nędzne, nie można je porywnywać z budami, w których mieszkali ich ojcowie.

Biały człowiek pogardza murzynami. Każe im mieszkać w osobnych dzielnicach i unika z nimi wszelkiej bezpośredniej styczności. Nawet na kolejach murzyni mają osobne przedziały.

Cywilizując się jednak murzyni uświadamiają sobie swą nędzę w niewoli u białych. Prof. Goetel dla przykładu powołuje się na murzyna, który pilnie czytał historję zjednoczenia Włoch. A na pytanie, w jakim czyni to celu, odparł, iż poto, by wyciągnąć naukę potrzebną do zjednoczenia szczepów murzyńskich i wyzwolenia ich z pod jarzma białych.

Niszcząc starą Afrykę — biały człowiek stwarza jednakże nowe wartości, chociaż szablonowe do znudzenia.

Wszędzie powstają kwitnące farmy, miasta, ogrody, koleje, szkoły, poczty, telegrafy... Tam, gdzie przed laty trzydziestu była szczera puszcza — dziś wznoszą się wspaniałe gmachy, rozwija się przemysł, a nawet kwitnie nauka.

Ale jest Afryka nowa — stara zaś Afryka dziś dogorywa.

Wykrycie olbrzymich

KRADZIEŻY KOLEJOWYCH.

Organa policji śledczej wpadły na trop kradzieży kolejowych, które od ośmiu lat uprawiane były systematycznie na linji kolejowej Sosnowiec — Kielce — Radom — Dęblin.

Sprawcy byli doskonale zakonspirowani, dzięki czemu przez tak długi czas uprawiali bezkarnie swój złodziejski proceder. W sumie kradzieży te wyrosły do ogromnych rozmiarów na bardzo znaczną szkodę skarbu państwa, szereg firm i osób prywatnych. Idąc po tropie, policja aresztowała onegdaj 8 osób ze sfer kupiectwa żydowskiego w Kielcach i Skarżysku - Kamiennej.

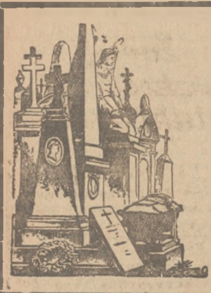
U jednego z aresztowanych w Skarżysku wykryto cały skład znacznej wartości skradzionych towarów, manufaktury i galanterji.

Dalsze aresztowania w toku. Bliższe szczegóły tej sensacyjnej afery trzymane są narazie w tajemnicy.

Brzydki mężczyzna

ODMAWIA PŁACENIA PODATKU KAWALERSKIEGO.

Cukiernik Raffaelo Gargelli, posiadający we Florencji niewielką cukierenkę, uważany jest w sferach kobiecych tego pięknego miasta włoskiego włoskiego, słynącego z uroczych niewiast, za najbrzydszego mężczyznę. Wszystkie jego starania, by zdobyć towarzyszkę na drogę życia, spełzły na niczem. Żadna z kobiet nie chciała wysłuchać jego błagań. Próbował zdobyć je pieniądzmi, lecz i to nie udało się. Zrozpaczony cukiernik zrezygnował wreszcie z małżeństwa. I trzeba pecha, że w chwili, gdy postanowił sobie już nigdy nie rozpoczynać amorów, urząd podatkowy nadesłał mu nakaz płatniczy podatku kawalerskiego. Można sobie wyobrazić rozgoryczenie zawiedzionego młodzieńca. Niezwłocznie napisał obszerne podanie do urzędu, prosząc o żonę z nakazu władz. Wszystko mi jedno, czy będzie brzydka czy ładna, młoda czy stara, byle była kobietą i wyszła za mnie. O ile nie będę miał żony, sprzeciwię się płaceniu podatku kawalerskiego wszelkiemi możliwemi dla mnie sposobami. Urząd podatkowy ma teraz kłopot. Dowcipna prasa radzi, by Gargelli'emu przysłano... murzynkę.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski
JANA ZAGORSKIEGO,
SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.
WYKONYWA:
pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności



Hurtowa sprzedaż: SOSNOWIEC, Nowopogońska 28 Tel. 10-25
Filja Sosnowiec, Warszawska 12 tel. 14-25.

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"
DZIŚ! WSPÓŁCZEŚNI JUDYTA i HOLOFERNES
2 epoki: starożytna i nowoczesna.
W rolach głównych: IJA RUSKAJA i MACISTE.
Na scenie występy EDZIA JASKOWSKIEGO.
UWAGA: Ceny miejsc: Loża 2 zł., Balkon 1 zł. 50 gr. Ulgowe 1 zł. 20 gr. i parter — 75 gr.
Początek seansów: o godz. 6-ej, 7.30 i 9.30; a w niedzielę i święta o godz. 3-ej popołudniu.
Następny podwójny program: I. Poświęcenie kobiety (Madonna ulicy) II. Raj o północy

Kino „WAWEL" SIELEC obok kościoła. Telefon 7-65.
DZIŚ i dni następne HARRY PEEL w swoim najnowszym salonowym 12 aktowym filmie najnowszej produkcji p. t.
NOCNA TAKSÓWKA
Wielkie przeżycia zubożałego studenta z walką przeciw prawu.
Następny program: CÓRKA WODZA w roli głównej: FRED THOMSON

NAJWYTWORNIEJSZY KINO-TEATR „PALACE" W SOSNOWCU.
Od czwartku 15 do niedzieli 18 maja włącznie Najpotężniejszy przebój sezonu!
PRZEDZIWNE KŁAMSTWO NINY PIETROWNY
Dramat w 12 aktach. W roli głównej słynna gwiazda filmowa BRYGIDA HELM.
Obraz ten cieszył się niezwykłym powodzeniem w największych kino-teatrach Europy.
UWAGA! Zmiana programu dwa razy w tygodniu a mianowicie: w poniedziałki i czwartki.
ANONS! Od poniedziałku 19-go maja „EWA w FUTRZE" Dramat wyrafinowanej kusicielki. W roli głównej Igo Sym i Werner Pitschau.

KINO-TEATR „UCIECHA" Dąbrowa Gór., 3 Maja 14 tel. 3-01.
TYLKO 3 DNI! Piątek 16, sobota 17 i niedziela 18 maja 1930 r. Dramat kobiety, którą napiętnowało przeznaczenie, miłość jej przynosi nieszczęście
TRUJĄCE USTA
Według powieści „La Venenosa". — W roli głównej Ulubienica Paryża RAQUELL MELLER

KINO „CZARY" W CZELADZI.
Niedziela 18 i poniedziałek 19 maja r. b.
EMIL JANNINGS jako „APASZ" — BILL w filmie p. t.
„ULICA GRZECHU"
W głównych rolach: FAY WRAY i OLGA BAKŁANOWA. Początek seansów w dni świąteczne: I o godz. 3 ostatni 8.30 — powszednie: I o godz. 6.15 ostatni 8.30
NADPROGRAM NA SCENIE niebywała dotąd atrakcja, atletka cyrków zagranicznych HELENA SOKÓŁ wystąpi w szeregu sensacyjnych eksperymentów siłowych, wprowadzając w podziw cały świat sportowy. EUGENJA SKRZETUSKA tancerka z kwartetu sióstr Halama wystąpi w tańcach charakterystycznych, klasycznych i ekscentrycznych. —

KINO „ILUZJON" Strzemieszyce.
Wyświetla od piątku 16 do poniedziałku 19 maja
HRABIA MONTE CHRISTO
według arcydzieła A. Dumasa. Dramat romantycznych przygód bohaterskiego żeglarza Edmuda Dantesa. — — — Początek w dnie zwykłe o godz. 6-ej, a w niedzielę o godz. 3-ej popoł.
ANONS: Od soboty dn. 24 do poniedziałku 26 maja 2-ga serja Zemsta Hrabiego Monte Christo

MARY ROBERTS RINEHART.

Adwokat i miłość.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

68)

W powietrzu unosiła się intensywna woń chloroformu. Dziewczyna spała spokojnym snem, z jedną ręką nad głową, a drugą na kołdrze. Na twarzy jej leżał złożony w kilkoro ręcznik. Usunąłem go pośpiesznie. Oddychała bardzo powoli i chrapliwie. Z pod częściowo otwartych powiek widać było szklane oczy.

Otworzyłem wszystkie okna, obudziłem dom i gdy zjawiła się Edyta, zatelefonowałem po lekarza. Nie przypominam sobie wyraźnie, co się działo przed jego przyjściem. Próbowaliśmy cucić Małgorzatę, co się nam nie udało i Fred zeszedł nadół i stwierdził, że sreber nie tknięto, ale że drzwi od kuchni stoją otworem.

Przez przeciąg wizyty doktora byłem jak w gorączce. Zdawało mi się, że niema żadnej nadziei. Ostatecznie jednak Małgorzata została uratowana, a ja zmartwychwstałem.

Edyta pierwsza przypomniała sobie panią Butler. Fred wyraził przypuszczenie, że uciekła przed napastnikami i pewnie leży gdzie w kącie zemdlona. Zaczęliśmy szukać, przewracając do góry nogami dom i przybudówki. Znalazłem ją nieprzytomną na trawniku za domem. Mieliśmy [illegible] więcej kłopotu niż z Małgorzatą.

Z żadnej z nich nie mogliśmy wydobyć słowa objaśnienia. W obu pokojach panował okropny nieład, ale nie brakowało niczego. Fred klął się, że zamknął drzwi od kuchni na klucz i na rygiel i że zostały one otworzone od środka.

Dziwne było to nocne najście na dom, nie umotywowane rabunkiem. Małgorzata milczała jak zaklęta i trudno było orzec, czy się czego domyśla, czy też nie. Pani Butler na wzmiankę o wypadku dostawała histerji. Fred wystąpił ze zdumiewającą hipotezą.

— Na Boga — rzekł, kiedy okazało się, że na podwórzu nie znaleziono żadnych śladów i stwierdzono, że z domu nie zginęła nawet szpilka. — Na Boga, nie dziwiłbym się, gdyby sprawczynią tej awantury była twoja kuzynka. Niema rzeczy, przed którąby się cofnęła histeryczna kobieta, jeżeli widzi, że przestają się nią interesować. Jakim sposobem mógł się ktoś dostać do kuchni, kiedy drzwi były zamknięte i zaryglowane od środka? Ona je otworzyła, mówię wam.

Nie chciałem wymuszać zeznań z Małgorzaty, ale czułem, że napad miał na celu rewizję w jej pokoju; może szukano papierów po jej ojcu. Pani Butler, uspokoiwszy się nieco, opowiedziała nam niesfornemi zdaniami, że w nocy weszło do jej pokoju przez dach werandy dwóch ludzi, którzy chcieli ją zachloroformować; że udała uśpioną i skorzystawszy z tego, że przeszli do pokoju Małgorzaty, uciekła na schody, a stamtąd do kuchni i na podwórze. Edyta uznała to opowiadanie za prawdopodobne. Sama była szczera i otwarta i wierzyła we wszystko, co jej mówiono.

A jednak okazało się, że i tym razem intuicja kobieca zatriumfowała nad męskim sceptycyzmem (moim i Freda).

ROZDZIAŁ XIX.

W Bellwoodzie.

Milcząca nieświadomość Małgorzaty i tragiczna bladość pani Butler uczyniła z tego incydentu wcale intrygującą tajemnicę. Do śniadania zasiadłem tylko ja, Fred i Edyta. Fred robił miny w których komizm mięszał się ze zdumieniem. Edyta kręciła się nerwowo koło stołu z wypiekami na twarzy. Ja byłem roztargniony i udawałem pochłoniętego gazetą.

— Czy natrafiłeś na jaki trop, Fred? — zapytała Edyta.

Małżonek nie odpowiedział.

Powtórzyła pytanie z pewnym naciskiem.

— Na co? — rzekł bezmyślnie, wyglądając z za swojej gazety.

— Czy — na — tra — fi — łeś — na — ja — ki — trop?

— Owszem, kochanie, to jest właściwie nie. Nie warto o tem mówić. Na Boga, Jack, gdybym był redaktorem, inaczejbym prowadził takie pismo. Niema co czytać.

Zamruczał coś gniewnie i zapadło milczenie. Nagle usłyszałem szloch Edyty. Płakała cicho, szukając naoślep ręką cukiernicy, przyczem jej ładna twarzyczka wykrzywiła się jak u dziecka, a duże oczy zaszły mgłą. Zerwałem się od stołu, zgniotłem w jedną kulę swoją i Freda gazetę i postawiłem go kułakiem na nogi.

[illegible]



NADZWYCZAJNA OKAZJA DLA NASZYCH RODAKÓW!!!

Uwzględniając, iż zboże i nabiał w tym roku są znacznie tańsze niżeli w latach poprzednich i z powodu kryzysu gospodarczego firma „ŁÓDZKA PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA" postanowiła przyjść Wam z pomocą i obniżyć wszelkie towary do 50 proc., a kupujący u nas, t. j. wprost z fabryki omija jednocześnie szereg handlarzy i domokrążników, zarabiających 100 proc. na każdym artykule, dostawiając w dodatku towar najlichszy.

Korzystajcie z dobrej okazji, gdyż teraz właśnie nadeszła pora w której każdy Polak może się zaopatrzyć w elegancką, dobrą odzież za bardzo tanie pieniądze i to tylko w naszej firmie — a mianowcie:

1) Płótna kolorowe w najnowszych deseniach na koszule, fartuchy, suknie i ubranka dziecinne. **Cena za 1 mtr. 1 zł. 10 gr.**

2) Płótno surówka (metkal) w kolorze białym i krem. **Cena za 1 mtr. 1 złoty.**

3) 1 szt. płótna białego z znaną marką „WIDZESKIEJ MANUFAKTURY", zawierająca 17 mtr. w najlepsz. gat. Cena za 1 szt. 22 zł.

4) Pościelowe na poszwy i poszewki w czerwonych i niebieskich kolorach. **Cena za 1 mtr. 1 zł. 70 gr.**

5) Tyk purpur — towar na wsypy w czerwonym i różowym kolorze. **Cena za 1 mtr. 1 zł. 80 gr. i 2 zł. 80 gr.**

6) Zefir ang. na dziecinne koszule męskie i bluzki damskie. **Cena za 1 mtr. 1 zł. 60 gr.**

7) Kretony i muśliny na letnie suknie i dziecinne we wszystkich kolorach i deseniach. **Cena za 1 mtr. 1 zł. 20 gr.**

8) Bengalina - jedwab na eleganckie suknie i bluzki, zdatny do prania bez uszkodzenia połysku. **Cena za 1 mtr. 2 zł. 3 0gr.**

9) Kort wełniany, letni na ubrania męskie szer. podw. **Cena za 1 mtr. 5 złotych.**

10) Anglee — towar na ubrania letnie szer. podw. **Cena za 1 mtr. 7 złotych.**

11) Boston - Kamgarn, nadający się na ubrania wizytowe, świąteczne i ślubne gat. najwyższego o wyrobie gładkim t. zw. czarny i granat., szer. podw. **Cena za 1 mtr. 16 zł.**

Mamy nadzieję, że każdy czytelnik wybierze z powyżej wymienionych artykułów pewne zapotrzebowania i przyśle do nas adres: „ŁÓDZKA PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA" — Łódź, skrz. poczt. 296, które natychmiast wyślemy pocztą. — Płaci się przy odbiorze towaru. — Do każdej paczki ponad 60 zł. dołączamy bezpłatną, wartościową premję.

UWAGA!!! Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba przyjmujemy go z powrotem, a pieniądze zwracamy.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie obszerny cennik wszystkich naszych towarów. 2520

Z. 618-30.

WEZWANIE.

Sąd Powiatowy w Sosnowcu wzywa niniejszem obecnego posiadacza zaginionego weksla na 500 zł., płatnego dnia 30 maja 1930 r. w Sosnowcu, z wystawienia firmy A. Szolowicz — Sosnowiec, na zlecenie Joska Kosmali, przez tegoż żyrowanego, aby w czasokresie 60-ciu dni najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1930 r. zgłosił się w Sądzie Powiatowym w Sosnowcu i okazał ten weksel Sądowi; po upływie wyznaczonego terminu Sąd uzna weksel na zasadzie art. 94 Rozp. o prawie wekslowem za umorzony.

Sędzia Powiatowy (—) W. GRZEGORZEWSKI.

Za zgodność St. Sekretarz Sądu W. MADER.

BILETY WIZYTOWE

szybko, gustownie i tanio wykonuje

SKLEP POLSKI

BĘDZIN, Małachowskiego 7.
TEL. 7-90. — TEL. 7-90.

Chcesz otrzymać posadę?

1745

MUSISZ UKOŃCZYĆ

? KURSY FACHOWE

Korespondencyjne prof. Sekułowicza

Warszawa, ul. Żórawia 42j.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. — Po ukończeniu

EGZAMINA I SWIADECTWO.

Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

SZCZOTKI

toaletowe i do domowego użytku najkorzystniej zakupisz

W SKŁADZIE FABR. TOW. „SIŁA"

Sosnowiec, ul. Kościelna.

Przy kupnie szczotki pomoc dobrego sprzedawcy [illegible] różnorodne a imitacje do złudzenia naśladują towar dobry. [illegible]

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej podaje do wiadomości, że z dniem 15 maja b. r. rozpoczął

sprzedaż wszelkich rozsad kwiatowych i warzywnych

z ogrodów własnych przy ul. Legjonów L. 38 od godz. 9-ej do 11-ej z rana. 2530

NA RATY

można otrzymać w księgarni **„POLONJA", Hale „Rozwoju"** **skrzypce, mandoliny, gitary, mandrole i futerały.** — — — 2145



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.
Zastępca: A. M. Redlitz, Będzin, Kołłątaja 34.



ADAM HESSE

SOSNOWIEC,
ul. Orla 11, Tel. 4-58.

PRZEDSIĘBIORSTWO Blacharsko - Dekarskie

przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa i dekarstwa wchodzące z materjałów własnych i powierzonych. 2585

POSIADA NA SKŁADZIE:

WANNY, NASIADÓWKI, wanienki dziecinne, **LATARNIE POWOZOWE, BAKI** na benzynę do samochodów. Bańki na olej oraz oliwiarki.

SPECJALNOŚĆ: krycie dachów blachą, dachówką i tekturą smołowcową, konserwacja dachów.

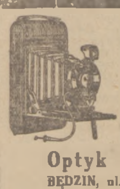
CENY UMIARKOWANE! WYKONANIE PUNKTUALNE!

HEMOROJDY GINĄ!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji.
55-cio letnie doświadczenie. 2516

MAM 85 PODZIĘKOWAŃ.

Wysyłam przepis za pobraniem zł. 6 i porto 1 zł. 25 gr.
I. WIERZBOWSKI, Nowe-Pomorze, felczer szpitalny.



Sezonowa wyprzedaż

aparatów fotograficznych. Nowości fotograficzne Optyka-Fotografa. — Fachowe porady.

Żądajcie cenników.

Optyk FELSENSTEIN

BĘDZIN, ul. Małachowskiego 6, tel. 7-26. 1524

BACZNOŚĆ!

Fabryka kapeluszy

przyjmuje do przefasonowania i farbowania damskie, męskie i dziecinne kapelusze na najnowsze modele. — **UWAGA!** Już nadeszły nowe letnie modele. — SPECJALNOŚĆ: panama i bankou oraz meloniki,

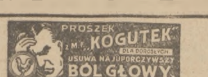
M. BERGMAN

Sosnowiec, Targowa 15, w podwórzu.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN - AGE (z Kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci.
R. M. Sp. W. Nr. 5333. 5276



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków —pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego. 8509



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

OJCÓW „GOPLANA"

JUZ OTWARTY

Pokoje z werandami, wykwintna kuchnia. — Maj, czerwiec ceny zniżone. — 2561

KONCESJONOWANE KURSY

PISANIA NA MASZYNACH

czynne codziennie. Wpisy i informacje

w księgarni „POLONJA"

Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 2450

NAJLEPSZA PRZYJAŹŃ.

Mąż do żony: W Chinach przypieczętowuje się przyjaźń w ten sposób, że tłucze się kawałek porcelany.

Żona: W takim razie, gdybyśmy byli w Chinach, Marjanna byłaby najlepszą naszą przyjaciółką.

PRZEMYŚLNY HENIO.

Mama do Henia: Dałam ci dwadzieścia groszy, abyś zażył tran. Co z niemi zrobiłeś?

Henio: Za dziesięć groszy kupiłem sobie cukierków, a drugie dziesięć groszy dałem Frankowi, aby za mnie zażył to paskudztwo.

WYPOŻYCZALNIĘ najnowszych książek

posiada tylko księgarnia **„POLONJA"**
SOSNOWIEC, Hale „Rozwoju". 2457

TELEGRAM

Niech wszyscy wiedzą, że tylko w mojej fabryce przefasonowuje i farbuje kapelusze damskie i męskie, filcowe i słomkowe, meloniki i cylindry, oraz robotę modystyczną na najnowsze modele. Robotę wykonuje szybko i starannie, zupełnie jak nowe

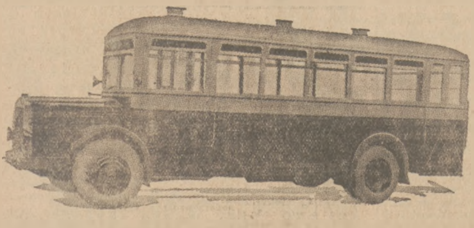
Sz. Goldberg, Sosnowiec, Warszawska 20, w podwórzu, 1 p. dom Firstenberga. 2558

„SKODA"

Kompletne autobusy i podwozia autobusowe

dla 14, 20, 30 i 50 osób

oraz samochody ciężarowe od 2 do 5 ton.



Dostarcza po niskich cenach i na dogodnych warunkach spłaty.—

BIURO SPRZEDAZY ZAKŁADOW SKODY

W KRAKOWIE biuro ul. Gertrudy Nr. 2, tel. 3434
salon ul. Szpitalna Nr. 40, tel. 3880

ODDZIAŁY: 2583

LWÓW, Sykstuska 22. KATOWICE, Poprzeczna 3.

Reprezentacja na Województwo Kieleckie

„AUTO MOSZKOWSKI"

SOSNOWIEC, DĘBLINSKA 7. — TELEFON — 133.—

HARLEY DAVIDSON

Reprezentacja:
Tow.

„Esper"

Katowice, Rynek nr. 2



NAJLEPSZY MOTOCYKL ŚWIATA

KUPNO i SPRZEDAZ

Domek kilkupokojowy nowy, niedaleko śródmieścia kupię w Sosnowcu. Oferty (szczegóły cena) Kurjer Zachodni Okazicielowi kwitu 1.000 2493

Otomany, kozetki, materace, leżaki, hamaki, łóżka polowe na raty. Modrzejowska 12 2559

Austro-Daimler torpedo 4-osobowe w dobrym stanie z nowemi zapasowemi częściami do sprzedania. Wiadomość Będzin, Kościuszki 22, Broen. 2569

Polskie Zakłady Babcock - Zieleniewski/ dawniej W. Fitzner i K. Gamper w Sosnowcu mają na sprzedaż: 1 autobus „Fiat 8 - mio osobowy 1 karetkę Overland - Whiped 5 - cio osobową w bardzo dobrym stanie, 1 samochód otwarty Dodge 4-ro osobowy. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Kolonji Urzędniczej przy ul. Gołębiej w Sosnowcu. 2574

40 do 120 prętów placu w dobrym punkcie nadającego się pod budowę domów, magazynów, garaży, zaraz do sprzedania po przystępnej cenie. Wiadomość: Piłsudskiego 48 u gospodarza. 2538

Maszynę do szycia najtaniej można kupić i na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Narutowicza 20 w targu Sieleckim Harlak. 2579

Otomanę, kozetkę, tanio sprzedam. Zakład tapicerski Fiszofa Sosnowiec Ostrogórska 7. 2577

Sprzedam polowanie fuzję i wiolonczelę. Wiadomość: Kościelna 2, skład wędlin, L. Mazurkiewicz 2580

Sprzedam maszynę „Berga" Nr. 13 do robienia pończoch, czapek szali. Podgórska 20. Meus. 2576-3

Sprzedam dom składający się z czterech ubikacji, z przybudówkami, mieszkania widne i 50 prętów placu. Wiadomość: Łagisza — Glinice, Dubiel.

Motocykl 9 KM. okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Zelten, Będzin, Malachowskiego 46.

Fortepian prawie nowy Bekszteina okazyjnie sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt

Dwa powozy i dwie bryczki do sprzedania. Będzin, Wapienna 26, Malewski tel. 7-95.

Magiel wrocławską w dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedam. Będzin Zamkowa 3, H. Sztibel.

Do sprzedania dom murowany piętrowy oraz plac frontowy w Sosnowcu, przy ulicy Aleja 30. Wiadomość w Administracji pod „Olkusz". 3

Sprzedam tanio plac 112 prętów z nową oficynką lub 24 pręty. Sosnowiec, Grabowa 9. 2603

Maszynę bębenkową krytą do szycia i haftu (haftu nauczę), zwykłą bębenkową sprzedam tanio na dogodnych warunkach. Proszę się przekonać. Sosnowiec Pogoń Orla 4 obok komisarjatu, Pelsik. 2598

Papę dachową, smołę preparowaną, smołę twardą sprzedaje detalicznie Inż. Antoni Nowicki Dąbrowa Górnicza Kościuszki telefon Nr. 8. 2602

Meble wszelkiego rodzaju, urządzenia kuchenne, urządzenia sklepowe i t. p. wykonywa gustownie i solidnie pracownia stolarska Ig. Reszki, Sosnowiec, Orla 4. 2590

Kupimy platformę używaną, lecz w dobrym stanie o nośności 2500—3000 kg. Zgłosz. pod J. D. P. do Administracji. 5536

LOKALE

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec Bracka 2 m 12. 2578

Do wynajęcia zaraz, bez odstępnego, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, nowocześnie urządzone, z ogródkiem, w Sosnowcu ul. Kaliska 12. Wiadomość Sosnowiec, Wawel 12, telefon 1-78. 2604

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec Pogoń, Floriańska 1. 2607

Przyjmę 1 lub 2 panów na mieszkanie wiadomość w Kurjerze Zachodnim. 2587

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Czysta 7, II p. Woźnicka. 2565

Słoneczne mieszkanie 4 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami do wynajęcia ul. Robotnicza 1. Pawlik. 2564-3

4—3 pokoje z kuchnią poszukuję od czerwca w dobrym punkcie Sosnowca możliwie z wygodami. Oferty do Administracji pod AB.

Mieszkanie do wynajęcia przy ul. Rudnej 56. 2570

Pokój do wynajęcia z oddzielnem wejściem. Wiadomość w Administracji. 2572

Do wynajęcia parę słonecznych mieszkań pod wójnych i ładny sklep z mieszkaniem około szpitala Renardowskiego dom nowy, śródmieście. 2581

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody w Sosnowcu do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 2550

Do wynajęcia 2 ubikacje parterowe w Katowicach w podwórzu 5 minut od dworca. Ubikacje nadają się na skład ewent. biuro. Zgłoszenia do „Stowarzyszenia Właść. Nieruchomości w Katowicach ul. Konopnickiej Nr. 2. 2540

Pokój z przedpokojem kuchnią i wygodami do wynajęcia. Prosta 12 (boczna Piłsudskiego) u gospodarza. 2541-2

PIEGI plamy, liszaje zmarszczki usuwa i odmładza **Paletyna**

POSADY i PRACE

Szkoła Rzemieślniczo - Przemysłowa w Sosnowcu i Instytut Kursów Zawodowych poszukuje energicznego, samodzielnego sekretarza, obeznanego z biurowością oraz **rachunkowością fabryczną.** Warunki do omówienia. Oferty pisemne składać w Dyrekcji, ul. Wawel 13-telefon 9-04. Informacje tamże w godz. 9 - 12 i 18 - 20 2275

Potrzebny zdolny czeladnik szewski. A. Kowalski Sosnowiec, Czysta 9. 2273

Przyjmę chłopca do praktyki. Zakład fryzjerski, Sosnowiec Nowopogońska 34, W. Morak. 2596

Potrzebna sklepowa z praktyką. Skład wędlin Sobieskiego 19 Gawryś. 2600-3

Potrzebna zdolna panna do pracowni sukien Wiadomość „Kurjer Zachodni" w Dąbrowie. 2601

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa **„Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe"** (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Potrzebny uczeń do terminu rzemiosła krawieckiego. Sławiński, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 2488-2

Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Własne warsztaty. Spłaty ratami. Zapisy codziennie. 1261

NAUKA I WYCHOW.

Zapisy kandydatów obojga płci, na kurs 2—3 mies., pół — 1 roczny, 2 letni, przyjmuje Dyrekcja dziennych i wieczorowych Kursów Handlowo- Buchalteryjnych, Sosnowiec, Konstantynów, Kamienna 6, godziny 10—1 i 5—8. 2586

ZGUBIONE DOKUMENTY

Benjamin Guttman zgubił książkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Miechów.

ROZNE

Krynica - Zdrój willa „kampanula" poleca pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami, ceny przystępne 2582

Inteligentna pani przyjmuje dziewczynki na letnisko na lipiec i sierpień. Miejscowość górzysta. Zgłoszenia: Sosnowiec, Sielecka 29 u p. Ziembaczowej w godz. od 17—19 do 25 maja. 2562-2

Lanckorona, pensjonat Willa Róż stacja Kalwarja, linja Kraków - Zakopane, poczta telefon, tenis, radjo, łazienki, lekarz na miejscu. 2403-2

Obecnie duży wybór gotowych pasów i biustonoszy. Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec, Dąblińska 11. 2597-2

Rabka. Pensjonat „Leśniczanka" dla dzieci i młodzieży Marji Rubinsteinowej — Poniatowskiego 118 — otwarty. 2599-2

Krynica — Pensjonat „Janka" M. Szachulskiej i E. Grollowej, 5 minut od Nowych Łazienek ul. Pułaskiego. Pokoje jasne. Kuchnia zdrowa i smaczna na żądanie djetetyczna. Ceny umiarkowane. 2179-6

Poszukuje się stołowników z lepszej sfery, na wykwintne lub skromniejsze obiady. Zgłoszenia telefonicznie pod Nr. 795 między 12 a 2 po południu. 2566

Uzdrowisko podgórskie Zamek Pieskowa Skała (pod Ojcowem) w malowniczej okolicy, zużytkowany jako pensjonat—pokoje od 3 zł Restauracja na miejscu utrzymanie od 5 zł., są też wille odświeżone z kuchniami. Rozrywki, tańce, siatkówka, kąpiele, łódka, konna jazda, ekwipaże, kaplica w Zamku, poczta, doktór na miejscu. Komunikacja autobusowa bardzo dogodna. Zgłoszenia: Administracja Zamku poczta Skała pod Ojcowem. 2386-3

Zakład Betonowy, Feliks Staino Łagisza, filja Siewierz — Piwoń, poleca: dachówki, cembrowania, rury mostowe, słupy, posadzkę, pomniki i inne. Wykonanie solidne, ceny zniżone.

Lanckorona pensjonat „Gąsiorówka" czerwiec 7, lipiec 8,50. Przyjmujemy uczenice. Będzie specjalna opiekunka. Zgłoszenia Dąbrowa Górnicza „Mortimer" Ławicka lub Lisowska. 2428-4

Za żadne długi mego męża Józefa Kucaba nie odpowiadam, Helena Kucaba. 2549-3

Przyjmuję do szycia suknie, płaszcze, kostjumy podług najświeższych modeli. Potrzebne dwie uczennice i panna uzdolniona w krawieczyźnie. Sosnowiec, Piłsudskiego 32, wejście front—ganek. 2552-3

Reklama jest dźwignią handlu.

„Drukowano farbą rotacyjną Fabryki Farb Drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie"

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — **Filje:** BĘDZIN, Malachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI